Nr. 33. PIĄTEK 11 LUTEGO 1876. **Rok 66.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 lutego.

Dziennikarstwo wiernokonstytucyjne stara się usilnie usprawiedliwić klub lewicy w oporze, z jakim tam spotkał się projekt ustawy o należytościach skarbowych. Według jego zapewnień, którym niepodobna odmówić ani dobrej informacyi ani szczerości, klub lewicy nie zamierzał bynajmniej okazać w ten sposób nieufności albo niechęci ku ministrowi skarbu. Członkowie klubu wytrwali w swoim oporze jedynie dlatego, że nie mogliby usprawiedliwić przed wyborcami podwyższenia ciężarów w chwili i tak już bardzo trudnej dla wszystkich klas ludności. Jeżeli tak jest istotnie, to posłowie ci, odrzucając projekt ministra skarbu, powinni równocześnie wskazać inne mniej uciążliwe a zarówno wydatne źródło nowych dochodów, z którego skarb państwa mógłby zaspokoić potrzeby, wynikające z ostatniej pożyczki. Dotąd nie spotkaliśmy się z wskazówką, że oponenci odkryli takie nowe źródło, a dopóki to nie nastąpi, muszą być przygotowani na niemiłe pytanie wyborców, jak pogodzą swój opór przeciw wiadomemu projektowi z głośno i nieustannie podnoszoną zasadą, że skarb państwa nie może się obciążać nowemi zobowiązaniami jedynie dlatego, ażeby dawniejszym zadość uczynić? Końcowe zdanie tych artykułów dziennikarskich, wzywające rząd, ażeby miał przed oczyma toczące się rokowania handlowo-cłowe, w których Węgrzy występują z niepraktykowaną dotąd solidarnością pomiędzy gabinetem a większością parlamentarną, odnosić się może chyba tylko do samego stronnictwa wiernokonstytucyjnego, a mianowicie do klubu lewicy. W węgierskim parlamencie większość liberalna miała różne powody głosować przeciw ustawie o wydziałach administracyjnych, wytykała tej ustawie wiele błędów, ale gdy p. Tisza oświadczył, że przyjęcie ustawy uważa za kwestyę gabinetową, cała większość stanęła po jego stronie. Któż tedy winien, że w Austryi w miarę zbliżania się końcowego epizodu rokowań z Węgrami słabnie węzeł solidarności pomiędzy gabinetem a stronnictwem wiernokonstytucyjnem? I na to pytanie powinni się przygotować członkowie klubu, którzy z powodu ustawy o należytościach okazali tak wielką troskliwość o opinię swoich wyborców.

Wiele innych spraw ważniejszych a przynajmniej równie ważnych, jak walka stronnictw w Bawaryi, nie pozwalało dziennikarstwu od dłuższego czasu śledzić z dawną uwagą przebiegu tej walki. Dopiero teraz gdy telegram doniósł, że jeszcze w tym miesiącu zgromadzi się parlament bawarski występują na widownię publiczną wszystkie zapomniane szczegóły ciekawego starcia, które w wir swój wciągnęło nawet króla zniewalając go do napisania znanego listu w obronie zagrożonego systemu liberalnego. Gdy król tym listem wyraził stanowczo swoje zaufanie gabinetowi Pfretschner-Lutz mniemano powszechnie, że rząd bezzwłocznie przystąpi do rozwiązania partamentu i rozpisania nowych wyborów. Wśród takiego bowiem roznamiętnienia, z jakiem stronnictwo patryotów i partya liberalna stanęły przeciw sobie po ostatnich wyborach maszyna państwowa nie może obracać się w sposób prawidłowy. Rząd wahał się zrobić tak daleko idący użytek z pochlebnego dla siebie pisma królewskiego. Snać przypuszczał on, że zwłoka wystarczy zupełnie, bo patryoci odparci przy pierwszym gwałtownym ataku na gabinet liberalny, odepchnięci od korony w chwili, gdy już w duchu teki pomiędzy swoich koryfeuszy rozdzielali, nie ponowią śmiałej próby i przynajmniej na jakiś czas sami dążyć będą do zawieszenia broni. Liczono także w kołach rządowych na to, że mniej zaciekli członkowie stronnictwa opozycyjnego zlękną się stanowczego tonu pisma królewskiego. Czy obecne zwołanie parlamentu bawarskiego jest dowodem, że ziściła się jedna z tych nadziei i że gabinet może liczyć na spokojną sesyę? Patryoci nie objawiali w czasie zwłoki swojej opinii ani z osobna ani zbiorowo, a jeżeli ich organa oddają trafnie usposobienie umysłów, to nie zaszła w niem dotąd żadna zmiana. Według informacyi dających się z tego źródła zaczerpnąć, patryoci bawarscy korzystać będą i nadal ze swojej małej większości głosów w sposób stanowczy stawiając rządowi na każdym kroku trudności, odbierając lub zniżając środki finansowe, bez których on nie może się obejść. Otuchy dodało patryotom wrażenie, jakie sprawiło w całym kraju ogłoszenie pisma królewskiego do gabinetu. W wielu gminach zaciekłość stronnicza posuwała się do takiego stopnia, że ludność w nienawiści do liberalnego gabinetu zapomniała o hołdzie należącym się każdemu objawowi woli monarszej. W swoim czasie przyznała to nawet prasa liberalna wyrzucając z tego powodu patryotom niewłaściwość ich nazwy.

Jak bonapartyści w ostatniej odezwie wyborczej Rouhera, tak i republikanie chcieliby czynem dowieść, że przy wyborze członków Izby niższej nie będą dopełniać miary złego, ażeby stąd dobre wynikło, t. j. że jako konserwatyści nie zawahają się tu i owdzie oddać głosy swoje umiarkowanemu monarchiście, ażeby tem udaremnić wybór radykalnego kandydata lub bonapartysty. Senator republikański Valentin wydał do wyborców, których reprezentował w dawnem Zgromadzeniu narodowem, okólnik z wezwaniem, ażeby głosowali teraz na paryskiego prefekta policyi Renaulta. Odezwa nie odsłania wyborcom politycznego charakteru Renaulta, lecz tylko zapewnia, że jako wróg bonapartyzmu, któremu niedawno srogie zadawał ciosy, odda znakomitą usługę sprawie republikańskiej. Renault jest Orleanistą i to nawet bardzo stanowczym. Posiada on jednak pełne zaufanie marszałka Mac-Mahona i z tego powodu mimo zupełnego zachwiania orleanizmu przy wyborze senatorów, łatwo Renault pokonać może kandydaturę bonapartysty, księcia Wagram. Organa Orleanistów dziękują serdecznie Valentinowi za tę kandydaturę i przyjmują je z zapewnieniem, że za to w innem miejscu odwzajemnią się głosując na kandydata republikańskiego, któremu zagrażać będzie bonapartysta. Zakrawałoby to na formalne przymierze, gdyby stosunek sił obu stronnictw był przynajmniej cokolwiek zbliżony do siebie. Ale dziś Orleaniści są stronnictwem dogorywającem a republikanie stoją na szczycie tryumfów i uważają się za zabezpieczonych od wszelkiego niebezpieczeństwa, za dość silnych, ażeby własnemi siłami uporać się mogli z swoimi przeciwnikami. Zresztą podobno minęły już te czasy, kiedy to republikanie i monarchiści rozporządzali swoimi wyborcami jak trzodami owiec, kiedy często w przededniu wyboru dawano im rozkaz, ażeby głosowali na kandydata, którego dobrze nie znali, którego nawet nie mogli zapytać o wyznanie wiary politycznej. Przy wyborze senatorów pokazało się, że wieśniak francuski znacznie zmądrzał i dojrzał politycznie, że dziś czuje i ceni bardzo wysoko swoją godność wyborczą a natrętnych agitatorów zbywa lekceważącem milczeniem. Z tego powodu po wyborze senatorów ozwał się nawet głos, że minął już czas plebiscystów, że dziś w powszechnem głosowaniu nad formą rządu, wieśniak nie byłby tylko ślepem narzędziem bonapartyzmu.

Niemieckie dzienniki zachwalające republikanów francuskich i wielbiące ich zwycięstwa przy wyborze senatorów często daleko goręcej niż sama *Rep. franc.* p. Gambetty, powinneby przynajmniej jeszcze ten cały tydzień wstrzymać się od ekspektoracyi tego rodzaju, gdyż mogą niemi mocno zaszkodzić protegowanemu stronnictwu. Monarchiczna prasa we Francyi zwróciła już uwagę na radość Niemców z powodu każdego zwycięstwa republikanów i stawia wyborcom pytanie, czy chcą jeszcze dalej podsycać tę radość, czy ich zdaniem to, co Niemcom niezmiernie się podoba, może być dla Francyi dobrem i zbawiennem? Niemiecka prasa oburzy się na to pytanie i uroczyście zapewniać będzie, że tylko wzgląd na dobro narodu francuskiego, tylko życzliwość dla sąsiada, pobudza ją do pisania takich artykułów. Wierzymy, że prasa niemiecka widzi w republikańskiej formie rządu nietylko bezpieczeństwo Niemiec lecz także dobro samej Francyi, ale zachodzi pytanie, czy wyborcy francuscy nie zachwieją się, jeżeli prasa monarchiczna w ostatniej chwili, w przededniu wyborów, przypomnie mi treść pewnych pism dyplomatycz-

---

RODZINA I ROMANS

WE FRANCYI.

I.

Wychodzą niemal z mody romanse francuskie. Natomiast coraz bardziej zwraca się smak powszechny ku beletrystyce angielskiej, niemieckiej i szwedzkiej. I czemuż to? Czyliżby istotnie Francuzi postradali ów talent romansopisarski, który już od czasów: *Manon Lescaut* błyszczał dowcipem, zadziwiał wyobraźnią, upajał wdziękiem, wzruszał grą namiętności? Czyliż po świetnej epoce Dumasa ojca, Suego, pani Sand i Balzaka nie posiada niewyczerpana ta literatura młodszego Dumasa, Oktawiusza, Feuilleta, Gustawa Flauberta, Karola Monseleta i innych, którzy, jeźli co prawda, nie dorównywają pamiętnemu twórcy: *Komedyi ludzkiej*, albo tej dziwnej kobiecie, która od pół wieku już prawie świat zachwyca swą historyą namiętności — nie są jednak o tyle znowu partaczami zawodu, ażeby w czasie tak niedługim zdołali do szczętu zniszczyć tę aureolę ppularności, co unosiła się po nad sławą romansu francuskiego, tak uporczywie i tak zasłużenie?

Nie sądzimy, ażeby tak było. I owszem. Codziennie porusza Francya tysiącem piór swoich romansopisarzy, a jakkolwiek pełno tam nędzot i mierności literackich, są jednak dotąd pióra świetne, wyobraźnie twórcze i namiętności świeże, słowem owe przymioty, które stanowią talent. A jednak pomimo wszystkich blasków geniuszu francuskiego, jakie strzelają z tych tysiąca romansów, corocznie wyrzucanych w świat przez drukarnie paryzkie, któż nie przeniesie dzisiaj ponad nie cichego wdzięku powieści Marlitta, rzeźwej świeżości Bret Harta, jędrnej a zwięzłej charakterystyki psychologicznej Zofii Schwartz, a nawet śmiałych, już nieco podejrzanych efektów Wilkie Collinsa? Nie tajemnica — że romans francuski wychodzi z mody. Dlaczego? Pragniemy to wykazać na ostatniem dziele najznakomitszego dziś niewątpliwie powieściopisarza francuskiego, Oktawiusza Feuilleta, którego *Mariage dans le monde*, jest obecnie czytanym w całej Francyi, a może nie dopuścimy się przesady, jeżeli dodamy, w całej Europie. Ręczy za to imię Feuilleta.

* * *

Jesteśmy w orszaku weselnym p. Lionela de Rias, bohatera powieści. Zaślubia on dziś młodą świeżutką jak fiołek wiosenny, i swobodną jak pieśń skowronka, pannę Titz Gerald, prawie „wieśniaczkę“ jak to mówią w Paryżu, przynajmniej z usposobień. Wesele odbywa się we willi Fresnes, dokąd od rana już wszystkie pociągi paryskie zwoziły krewnych i przyjaciół obojga nowożeńców. Panna Titz Gerald idzie w małżeństwo, jak w taniec rozkoszny, jak w sen marzeń dziewiczych; w tej chwili nie widzi od siebie szczęśliwszej istoty pod słońcem; akt wiążący wieczystem ogniwem dwoje ludzi sobie obcych, nie obudza w niej ani jednej myśli poważniejszej. Bo i na cóż tu wiele myśleć? Odebrała wychowanie moralne; grzechu nie zna ani nawet z imienia, niebezpieczeństw życia nie mierzy nawet przypuszczeniem, kocha pana de Rias, człowieka znanego z prawości i wytrawności charakteru, poważnego w swych pojęciach, łagodnego w usposobieniach, rozumnego wreszcie, a co najważniejsze, człowieka, który przeżył już wszystkie powabne ułudy zmysłów, przesycił się niemi i znajduje się we fazie zwrotu ku spokojnym zamiłowaniom ogniska domowego.

Marya Titz Gerald nie zna dotąd mężczyzny; oddając przeto rękę pierwszemu z ujrzanych, nie ma powodu do powątpiewań, roztrząsań i obaw; idzie za prawdziwem uczuciem i wolą matki. Inaczej p. de Rias. Powiedzieliśmy, że to człowiek, który świat poznał już do gruntu, zastanawiał się nieraz nad ironią i logiką przeznaczeń ludzkich, a ztąd napoił się pewnym, interesującym sceptycyzmem.

Usiadłszy obok margrabiny de la Veyle, swojej matki chrzestnej a inicyatorki i patronki tego małżeństwa, patrząc na walcującą bez troski Maryę, ulega przystępowi owego sceptycyzmu i zwierza się ze swych obaw zacnej a doświadczonej przyjaciółce. Tyle widział już nieszczęśliwych małżeństw, pomimo, że tyle razy łączyły się ze sobą osoby, mające wszelkie warunki szczęścia, podobnie jak w tym razie, gdzie ona jest najlepszem dzieckiem a on najrozumniejszym mężczyzną.

Jakaś trwoga przejmuje pana de Rias. Każda kobieta przed ślubem, jest tak zacną, tak zgodną i wierną, jak jego dzisiejsza narzeczona, a „po ślubie prawie każda zdradza i rujnuje spokój i cześć ogniska domowego.“ Margrabina czuje cały sofizm tych rozumowań, całą płonność tych obaw swego młodszego przyjaciela, a że widziała dużo w świecie, więc taką mu odpowiada, któż wie, czy nie prawdziwą z gruntu tyradą:

— Za pozwoleniem mój kochany... Zanim potępimy kobiety, przypatrzmy się trochę mężczyznom.

A miała ich margrabina całą galeryę przed sobą, bo salon pani Titz-Gerald w uroczystość zaślubin jej córki zgromadził cały świat wielki Paryża.

— Weźmy naprzykład księcia d'Estreny, czy zgoda?... — mówi dalej margrabina — Owóż jestto niewątpliwie człowiek bardzo poczciwy, przyznaję nawet, że nie koniecznie jest złym mężem; ależ niezgrabny! Jego żona jest osóbką tkliwą, sentymentalną i delikatną, jak rosa niebieska... a on to kowal!... istny kowal!... A w dodatku jeszcze nieustannie wyśmiewa jej niewinną manię romantyczną. Owóż, tak postępując obraża ją, rani i do rozpaczy przywodzi, i zobaczysz, że prędzej lub później biedaczka znajdzie kogoś, co ją zrozumie; jestto niewątpliwe, czyja jednak w tem wina? A teraz weźmy małego de Mogis...

— O! co do tego — rzekł Lionel — masz pani zupełną racyę... Chce, żeby jego żona żyła po burszowsku... głupiec!

— Wybornie — ciągnęła dalej pani de la Veyle — mamy więc już dwóch.. A teraz przejdźmy do innych, a wierzaj, że są gorsi... Wiadomo ci, że pan d'Eblis rozpoczął od tego, że żonę oddał pod opiekę swej kochanki, która też ją w świat wprowadziła... Śliczny początek, jak widzisz... A ten tam drugi jest tak skąpy, że niejako zmusił żonę do przeróżnych przebiegów, do zaciągania długów, i do wszystkiego, co za tem idzie.. Jeźliś tego nie wiedział, to wiesz teraz odemnie... Tamten znowu Charny, nie

nych ks. Bismarcka znanych z procesu hr. Arnima? Przed wyborami senatorskiemi nie wpływano na wyborców takiemi przedstawieniami, bo wtedy prasa niemiecka nie zdradzała się z tem, że tryumf p. Gambetty sprawi jej taką radość jakby zwycięstwo własnej sprawy.

Rada państwa.

180 posiedzenie Izby deputowanych z d. 8 b. m.

Przewodniczący dr. Rechbauer. Obecni ministrowie: Ks. A. Auersperg, dr. Stremayr, dr. Glaser, dr. Unger, dr. Chlumecky, br. Pretis, pułkownik Horst, dr. Ziemiałkowski, hrabia Mannsfeld.

Hr. Wodzicki otrzymał 4 tygodniowy a dep. Kallir 14 dniowy urlop.

Minister skarbu zawiadomił Izbę, iż projekt ustawy zmieniający § 12 ustawy z 24 maja 1869 o regulacyi podatku gruntowego otrzymał najwyższą sankcyę.

P. minister handlu przedłożył do konstytucyjnego traktowania projekt do ustawy o budowie drogi żelaznej z Bielska do Żywca.

Pomiędzy petycyami odczytano petycyę górników z Wieliczki o wliczeniu im czasu spędzonego przy wojsku w służbę cywilną.

P. minister sprawiedliwości, dr. Glaser, odpowiedział na interpelacyę dep. Webera i tow. o przymusie legalizacyjnym. Bez wezwania Izby zarządził rząd ścisłe dochodzenia skarg i zażaleń wniesionych w tej mierze. Rząd uznaje w zupełności ważność tego przedmiotu i w tym celu zwołał dwie ankiety, których zadaniem było wypracowanie stosownego projektu. Starano się zapobiedz uciążliwościom powstałym przez koszta przymusu legalizacyjnego. Dalszem staraniem rządu będzie usunięcie wszelkich usterek w drodze ustawodawczej.

Na wniosek prezydenta dr. Rechbauera odesłała izba do komissyi budżetowej projekt ustawy o kredytach dodatkowych na r. 1876, a do komissyi kolejowej projekt ustawy o połączeniu morawskiej koleji pogranicznej z morawsko-szląską koleją północną.

Potem przeszła Izba do rozpraw szczegółowych nad ustawą zmieniającą niektóre postanowienia powszechnej księgi ustaw cywilnych o małżeństwie. Pierwszy i drugi paragraf elaboratu komissyi wzięto razem pod obrady. Do tych paragrafów zgłosiła — jak wiadomo — mniejszość komissyi wotum mniejszości. Większość zaleca przyjęcie tych paragrafów w następującem brzmieniu: Artykuł I. Przeszkoda małżeństwa, zawarta w § 63 ust. cyw. ustaje co do osób duchownych przez wystąpienie z kościoła lub stowarzyszenia religijnego, wzbraniającego zawieranie związków małżeńskich a co do zakonników przez wystąpienie z zakonu. Art. II znosi § 64 ust. cyw. Mniejszość komissyi proponuje zamiast tych dwóch artykułów przyjęcie jednego artykułu następującej osnowy: Art. I. Znosi się §§ 63 i 64 ust. cyw.

Dep. dr. Granitsch i Fr. Weber przemawiali za wnioskiem mniejszości.

Br. Handel postawił do Art. I większości komissyi poprawkę tej treści, aby dla wyliczonych w § 63 ust. cyw. osób ustała przeszkoda do zawarcia związków małżeńskich jeżeli one wystąpią z kościoła lub stowarzyszenia religijnego wzbraniającego zawierania tych związków, żąda więc, ażeby zakonnik chcący się ożenić wystąpił nietylko z zakonu, lecz także z kościoła katolickiego.

Dep. dr. Dinstl przemawiał za wnioskami większości komissyi a br. Hackelberg przeciw poprawce br. Handla. Za wnioskiem mniejszości przemawiał jeszcze dr. Perger, poczem zabrał głos minister sprawiedliwości dr. Glaser i w dłuższem przemówieniu nacechował stanowisko rządu w obec tej ustawy. Rząd zgadza się w zupełności z wnioskami większości komissyi. Państwo musi mieć cechę bezwyznaniową i dla tego nie może państwo swą ustawą przymuszać kogoś do wypełnienia obowiązków nałożonych nań przez kościół lub stowarzyszenie religijne, do którego przedtem należał a z którego wystąpił.

Po przemówieniu sprawozdawcy przystąpiono do głosowania i odrzucono wniosek mniejszości komissyi 90 głosami przeciw 81 a wnioski większości komissyi przyjęto 118 głosami przeciw 50.

Resztę artykułów (III—VIII) wraz z wstępem i tytułem ustawy przyjęła Izba w drugiem czytaniu bez rozpraw w myśl wniosków komissyi.

Przy końcu posiedzenia odczytano interpelacyę wystosowaną do p. ministra obrony krajowej przez dr. Koppa i tow. w sprawie niezastosowania ustawy o emeryturach wojskowych do oficerów pomieszczonych w domach inwalidów.

Następne posiedzenie we czwartek d. 10 b. m.

Na posiedzeniu Izby deputowanych w d. 8 b. m. rozdano pomiędzy deputowanych projekt ustawy w sprawie podziału urodzajnych gruntów gminnych w Dalmacyi. Sprawozdanie komissyi o tej ustawie daje obszerny pogląd na rozmaite okresy, jakie przechodziło wcielenie obecnego terrytoryum Dalmatyńskiego do monarchii austryackiej. Na tem polega właśnie różnorodność pewnych stosunków prawnych. Historyczny wywód jest w tem sprawozdaniu przeprowadzony od czasów Ludwika Wielkiego, króla węgierskiego i polskiego, t. j. od r. 1358. § 1 projektu ustawy opiewa: W miarę podziału gruntów urodzajnych w królestwie Dalmacyi w myśl przepisów właściwej ustawy krajowej i w myśl postanowień niniejszej ustawy państwowej, zrzeka się państwo wszystkich praw, jakieby mu przysługiwały z tytułu zwierzchniczej własności.

Komissya ekonomiczna Izby deputowanych obradowała d. 8 b. m. w dalszym ciągu nad traktatem handlowym z Rumunią. Obradowano nad artyk. 3—18 i nad korzystną i niekorzystną stroną taryfy. Głosowania nie było. Na początku posiedzenia przyjęła komissya na wniosek sprawozdawcy dep. Ganalla konwencyę zawartą z Szwajcaryą.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Objęcie wyspy Sachalin przez Rossyę.)

Prawit. Wiestnik donosi, że 29 października roku zeszłego odbył się akt uroczysty oddania rządowi japońskiemu wysp Kurylskich w zamian za część południową wyspy Sachalina. Oddanie wysp Kurylskich wykonane było przez p. Matudina, objęcie zaś w posiadanie części Sachalina należące dawniej do Japonii, przez pułkownika Oliarowskiego i pułkownika Barobosza. Opuszczając Sachalin Japończycy zabrali z sobą 625 Ainesów, którzy życzyli sobie pozostać poddanymi japońskimi. Większa część ludności ineiskiej, pozostała jednak na wyspie zgodziwszy się przyjąć poddaństwo rossyjskie. Na wyspach Kurylskich tylko 72 tuziemców przyjęło poddaństwo japońskie; reszta wyznająca religię chrześcijańską i od dawna już żyjąca w przyjaźnych stosunkach z Rossyanami przesiedliła się do posiadłości rossyjskich. Badanie części południowej Sachalina dowiodło, że istnieją tam kopalnie i pokłady metalodajne, o wiele obfitsze niż te, które eksploatowano na północy wyspy. Wzdłuż brzegu południowego, Japończycy zaprowadzili stacye rybackie, które wypadałoby i nadal wyzyskiwać, choćby jedynie dla produkcyi tranu i fabrykacyi kleju rybiego stanowiących przedmiot wywozu do Chin.

(Bitwy pod Arratsain i Artazu.)

Nadchodzą powoli bliższe szczegóły krwawych walk, których widownią od dwóch tygodni są górzyste okolice prowincyj baskijskich. Mamy właśnie przed sobą sprawozdanie z bitw pod Arratsain i Artazu, pochodzące od pewnego oficera armii alfonsistowskiej. „Nie dowiecie się nic nowego — pisze ten sprawozdawca — gdy wam powiem, że generał Morales de Los Rios należy do rzędu licznych w Hiszpanii oficerów, którzy mają dużo zarozumiałości ale mało talentu, typ generała - salonowca, jakich można widzieć często w madryckiej operze komicznej. Otóż ten generał wyruszył 29 stycznia rano z brygadyerem Careagą i pierwszą brygadą swej dywizy z San Sebastian w kierunku Igueldo. Brygada składała się z dwóch batalionów pułku Luchana, batalionu rezerwy pułku Huesca, kompanii gwardyi narodowej i dwóch bateryj dział. Równocześnie ustawiła się druga brygada pod dowództwem gen. Navascues u stóp Oriamendi w miejscowościach Ollomendi i Piticar. Brygada ta składała się z pułku *Del Rey*, z pierwszego batalionu pułku afrykańskiego, batalionu rezerwy pułku madryckiego i dwóch kompanij *miqueletów* pod dowództwem pułkownika Arana z dwiema bateryami dział górskich. Ruchy rozpoczęły się około godz. 7 rano, lecz bitwa wszczęła się dopiero o 11. Zasłonięte fortami Igueldo, Calvario, Hernandez, Artola, Puyo Lugaritz, Oriamendi i Santa Barbara, jakoteż statkami wojennemi, które strzelały z morza, posuwały się wojska nasze naprzód i rozpoczęły dobrze podtrzymywany ogień karabinowy. Pod Vidarte, pierwszą pozycyą karlistowską, straciliśmy dużo ludzi, jednak powiodło się nam zmusić nieprzyjaciela do odwrotu. Powoli posuwaliśmy się naprzód, artylleryа strzelała żwawo na Karlistów i obsadziliśmy Vidarte. Około godz. 2 po południu pułkownik Olozabal z pułku Luchana rzucił się naprzód, aby zaatakować Mendizorrotz i Aratsain, dotarł aż do fos, cztery kompanie obeszły linie karlistowskie i wywiązała się zacięta walka. Ale Karliści uzyskali przewagę i utrzymali się na placu; wojska nasze zaczęły uciekać. Kapitan Crespo, który dowodził temi 4 kompaniami zaledwie zdołał się wydobyć z rąk nieprzyjaciela; z 400 ludzi, których miał rano, zostało mu zaledwie 70. Pułkownik Olozabal otrzymał dwie rany, podpułkownik Macias i inny wyższy oficer polegli, trzej inni oficerowie odnieśli ciężkie rany, dwóch chorążych znikło, a przy apelu brakowało ogółem 30 oficerów, zabitych albo wziętych do niewoli. Oprócz tego 250 ludzi niezdolnych do walki, liczba jeńców niewiadoma. Artylleryа, wystrzelawszy wszystkie naboje, umilkła, a gdy brygada Careagi rozpoczęła odwrót do Igueldo, rzucali Karliści na nas bombami i kamieniami. Wtedy Morales uznał za stosowne wrócić do San Sebastian, dokąd zabrał ze sobą artylleryę i część rannych.

Dopóki Careaga był w ogniu, brygadyer Navascues nie ruszał się z miejsca; teraz sądził, że przyszedł czas na niego. Rozpoczął najprzód odwrót pozorny, a potem nagle rzucił się na lewe skrzydło Karlistów atakujące fort Muscutategni. Było już ciemno. Walka z każdą chwilą stawała się zaciętszą, żołnierzom naszym udało się zająć teren okoliczny. Ale Karliści bronili się z wściekłością i doczekali się posiłków. Nowe te siły z taką gwałtownością rzuciły się na nas, że nikt nie był w stanie dotrzymać placu. Okropne zamięszanie powstało w naszych szeregach, a w kwadrans potem każdy ratował się, jak mógł. Wszystko co zostało, padło trupem albo poszło w niewolę. Pierwszy batalion afrykański jest zniszczony ze szczętem; pułkownik Ortega z pułku Del Rey i wielu innych oficerów poległo, 300 mieliśmy rannych Rozbitki w małych gromadkach przybywali do San Sebastian, wszyscy z pułku afrykańskiego. O pół do ósmej uderzyli Karliści na trzy folwarki tuż pod San Sebastian. Popłoch był taki, że nikt nie myślał nawet o oporze. Pułk Luchana stracił 314 ludzi, inne poniosły równie wielkie straty. Większa część oficerów zabita albo ranna, a reszta żołnierzy tak przestraszona, że Moriones będzie zapewne musiał wrócić z Guetarii do San Sebastian, aby podnieść nieco ducha załogi. O pół do dziewiątej rozpoczęli Karliści na nowo bombardowanie San Sebastian i zrządzili niejakie szkody.

W bitwie pod Artazu, niedaleko Estelli brały udział cztery kompanie szóstego, cztery kompanie czwartego karlistowskiego batalionu nawarskiego i kilka kompanij z batalionu Gandeza. Trzymały się one cały dzień przeciw całej dywizyi generała Primo de Rivero, aż wreszcie nadszedł Perula, przełamał centrum alfonsistowskie i odparł Alfonsistów aż do Puenta la Reyna.

(Układy między Turcyą a Czarnogórą.)

Od niejakiego czasu obiegają w prasie europejskiej rozmaite wieści o tajnych układach między Portą a Czarnogórą. Całkiem bezpodstawnemi pogłoski te nie są, mówi *P. C.*, jednak wiele jest w nich przesady. Wedle naszych informacyj rzecz ma się jak następuje: Rząd turecki dowiedziawszy się, że w otoczeniu księcia Mikołaja są doradzcy, którzy radziby sytuacyę obecną bez wojny wyzyskać na rzecz Czarnogóry, usiłował trzy razy zawiązać z Czarnogórą rokowania, aby powstaniu hercegowińskiemu odjąć jej poparcie. Pierwsza próba była tak niezręczna, że książę nie chciał nawet wysłuchać propozycyj tureckich. Powierzono wtedy tę rzecz Serverowi baszy, któremu udało się przynajmniej dowiedzieć, czego Czarnogóra żąda. Lecz chwiejność i brak stanowczości po stronie tureckich emissaryuszy miały ten skutek, że Czarnogórcy nie chcieli na seryo wdawać się w rokowania. Podejrzywali oni Turków o podstępne działanie, którego celem byłoby skompromitowanie księcia. Aby usunąć to podejrzywanie zdecydowano się w Konstantynopolu na trzecią poufną missyę do Cetynii, którą powierzono Kecketowi Effendiemu, Szwajcarowi, zostającemu w służbie tureckiej. Ten poczynić miał stanowcze propozycye, a mianowicie zaproponował ewentualne odstąpienie na rzecz Czarnogóry kawałka Hercegowiny z Suttoriną. Zapewniają jednak, że ta trzecia missya nie odniosła skutku. Książę nie chciał i nie mógł pozbyć się wstrętu paktowania z Turkami i odrzucił wprost wszystkie propozycye Kecketa Effendiego.

(Wybory do senatu w Korsyce.)

Korsykanie przywiązywali wielkie znaczenie do tych wyborów. Już dnia 29 stycznia przybyło bardzo wielu wyborców do stolicy z blizka i z daleka. Ajaccio przybrało uroczystą fizyognomię; na wszystkich placach i ulicach tworzyły się liczne grupy, żywo dyskutujących i giestykulujących; na obliczach można było czytać powszechne zajęcie. Dnia 30 stycznia rano przybyło okrętami wielu wyborców z wybrzeży. Nie sądziłem — pisze korespondent *Köln. Ztg* — ażeby na ulicach Ajaccio mógł tak żywy panować ruch. Wielka część mężczyzn a nawet kobiet miała bukiety fiołkowe. Dom, w którym urodził się Napoleon I był świetnie przystrojony chorągwiami. Długi proporzec na którym zawieszono chorągiew z cyfrą *N* i orłem cesarskim, ozdobiony był długiemi szarfami, przed domem zaś ustawiono duży transparent z napisem: *Honneur à la Corse! Vivent les Senateurs de l'appel au peuple.* Korsyka była i jest krajem Bonapartych. Przebywając tu dłużej mimowolnie przychodzi na myśl, jak wiele dobrego mogli byli Bonaparci uczynić a jak mało zdziałali dla swej kolebki. O godzinie 3 po południu skrutynium zbliżało się ku końcowi. Wiadomość, że kandydaci stronnictwa napoleońskiego otrzymali większość głosów, przyjęto z ogromnemi okrzykami radości. Był to krzyk, jaki słyszałem w życiu raz tylko w Paryżu, a to owej pamiętnej nocy, gdy w stolicy Francyi dowiedziano się, że Thiers upadł. W końcu pojawili się bohaterowie dnia, nowowybrani senatorowie Galloni i Valery. Porwano ich i zaniesiono w tryumfie do mieszkań, przed któremi zgromadziły się niezliczone tłumy publiczności. Przed wieczorem nadciągnął olbrzymi pochód z chorągwiami, który śpiewając *Marsyliankę* przechodził główne ulice miasta wśród okrzyków: *Vive Napoleon!*

KRONIKA.

= **Premiowanie planów na gmach sejmowy** zganiła *Gazeta Narodowa* w przedwczorajszym numerze bardzo surowo. Czy plany uwieńczone nagrodami były najlepszemi z nadesłanych, jak orzekł komitet rzeczoznawców w swoim wniosku, który Wydział krajowy w całości przyjął, czy przeciwnie są one dość miernemi i nie wytrzymają porównania z kilku niepremiowanemi planami, jak utrzymuje autor nagany, o to spierać się nie myślimy. Ale ów artykuł zdradza w końcowym ustępie dość wyraźnie podejrzenie, że na rezultat konkursu wpływała narodowość architektów, że mianowicie polskim artystom niedostały się nagrody dlatego, iż »nieurodzili się Niemcami i nie mieszkają w Wiedniu.« Jeżeli już nazwiska osobistości, które orzekały o nagrodach, nie zdołały odwieść autora artykułu od tak krzywdzącego przypuszczenia, to powinien był zaglądnąć do warunków konkursu i przekonać

---

jest skąpcem, chyba przeciwnie... Niedawno podarował pewnej aktorce, niepamiętam już z jakiego teatrzyku, powóz i konie za 25.000 fr.; żona zaś jego jeździ w skromnym koczyku, ciągnionym przez nieosobliwe konie, i codziennie na spacerze spotyka tamtą w pysznym powozie, o którego pochodzeniu, bądź pewien, wie doskonale... A co powiesz o panu Lastere, człowieku poważnym, arcypoważnym?... Człowiek ten chciałby zostać ministrem.. zajmuje się ekonomią polityczną, na której żona nic a nic się nie zna; więc lekceważy ją, zaniedbuje, ale znowu litując się nad nią, posyła jej na rozrywkę wszystkich ładnych chłopców, jakich spotyka na bulwarze: „Mój kochany, odwiedźże moją żonę“ — „mój drogi, zabawno moją żonę“ — „mój poczciwcze, idźno zagraj trochę na fortepianie z moją żoną“ itd. itd.. Lub wreszcie ów biedny Laumel... Ten lubi spokojność, nie ufa sobie... boi się aktorek, boi się kobiet światowych, boi się nawet własnej żony... ale nie boi się pokojówek... Cóż mój chłopcze, zdaje się. że wystarczą te okazy, i że powinieneś zupełnie się uspokoić?

Pan Rias wcale jednak nie czuje się przekonanym wymową pani de la Veyle i wywodom jej zarzuca jednostronność. W ten bowiem sposób mężczyzna we Francyi byłby jedynym winowajcą w tylu nieszczęśliwych związkach, jakie tam się co chwila zrywają; w jego egoizmie, płochości lub głupocie leżałaby przyczyna upadku instytucyi małżeńskiej... Statystyka bowiem wykazuje, że coraz mniej małżeństw zawiera się we Francyi, i że z każdym rokiem drobnieje tamże procent nowonarodzonych dzieci. Nieubłagana przeto statystyka źle wróży Francyi.

się z nich, że ani komitet rzeczoznawców ani Wydział krajowy nie mógł wiedzieć, kto jest autorem tego lub owego planu. Dopiero gdy na posiedzeniu Wydziału krajowego zapadła uchwała zgodna z wnioskiem rzeczoznawców nastąpiło publiczne otwarcie kopert z nazwiskami autorów tych planów, które otrzymały nagrody. Że autorami nagrodzonych planów są Niemcy z Wiednia, to wiemy dziś wszyscy ale przed otwarciem kopert nikt o tem nie mógł mieć ani pewnej wiadomości ani nawet uzasadnionego domysłu, tak samo jak nikt nie wiedział na pewne, że autorami planów »Italia,« »Wawel«, »Galicya« »Na usługi kraju« i t. d. są Polacy. Polskie dewizy mogły być tak samo błędną wskazówką, jak polskie orły na niemieckich planach. Nazwiska nagrodzonych autorów dały rękojmię, że wyrok komitetu rzeczoznawców i Wydziału krajowego był oparty jedynie na bezstronnem i sumiennem zbadaniu rzeczy a ten fakt przynosi nam w każdym razie większy zaszczyt niżeli nazwiska polskie w rzędzie autorów wynagrodzonych, jeżeliby one dostać się tam miały nie dla uznanej wyższości lecz z powodów niemających żadnego związku z samym przedmiotem.

Na zakończenie musimy sprostować zawartą w tym artykule nieprawdziwą wiadomość. Członek komitetu rzeczoznawców p. Łuczkiewicz nie usunął się ztamtąd lecz był czynnym do końca i podpisał się na protokole.

— **W kasynie mieszczańskiem** odbędzie się dnia 12 lutego 1876 r. wieczorek z tańcami. Bilety można zamawiać u marszałka kasyna.

— **Towarzystwo przyrodnicze Kopernika**. Dnia 12 lutego (w sobotę) o godz. 6 po południu odbędzie się w sali X drugie piętro, na Wszechnicy, posiedzenie członków Tow. przyrodniczego polsk. im. Kopernika. Wykładać będą: Dr. Sawicki Edw.: Rzecz o fizyologii umysłu ludzkiego; i Dr. Ciesielski: O przyrządzie powonienia u pszczoły.

— **Odczyty naukowe**. W sobotę d. 12 b. m. od godziny 4 do 5 popołudniu mieć będzie w sali ratuszowej odczyt dr. T. Żuliński »Fizyologia i hygiena zmysłów« (c. d.)

(λ) **Pan Paweł Dobel** z Borysławia, którego zbiór wyrobów oleju i wosku ziemnego zwracał uwagę zwiedzających zeszłoroczną wystawę rolniczą w Stanisławowie, wysyła do Filadelfii na tamtejszą wystawę powszechną podobną kolekcyę wyrobów z oleju i wosku ziemnego z kopalni w Borysławiu. Na prośbę lwowskiego muzeum przemysłowego postanowił pan Dobel przed wysłaniem przedmiotów wymienionych do Filadelfii, wystawić je na jakiś czas we Lwowie. Dochód z wystawy przeznaczył p. Dobel dla tego przemysłowca, któryby zamierzał p jechać na wystawę powszechną do Filadelfii. Każdy wystawca na tej wystawie ma pewne przywileje; p. Dobel postanowił przelać swe prawa wystawcy na takiego przemysłowca galicyjskiego, któryby zamierzał zwiedzić tę wystawę. Gdyby dochód z wystawy lwowskiej był nieznaczny, albo gdyby nie było kompetenta, naówczas przeznacza pan Dobel kwotę zebraną na wystawie lwowskiej w muzeum przemysłowem dla ucznia nauk przyrodniczych uczęszczającego na uniwersytet lwowski. Lwowskie muzeum przemysłowe przystało na wszystkie powyższe warunki i w przyszłym tygodniu urządzi w swym lokalu wystawę zbiorów p. Dobla.

* **Statystyka policyjna**. W miesiącu styczniu aresztowały organa c. k. Dyrekcyi policyi ogółem 836 osób. Mianowicie aresztowano 141 osób za kradzież, 30 za sprzeniewierzenie, 1 za rabunek, 11 za oszustwo, 8 za uszkodzenie cielesne, 7 za stręczenie do nierządu, 4 za zabroniony pobyt we Lwowie, 16 za obrazę straży policyjnej, 21 za nieostrożną jazdę, 7 za grę w losy lub farinę na miejscu publicznem. Prócz tego oddano do aresztów 318 włóczęgów, 17 żebraków, 80 pijaków i 66 ekscesantów, 56 dorożkarzy za wykroczenia przeciw regulaminowi dorożkarskiemu i 53 sług za wykroczenia przeciw regulaminowi dla sług. Sądy tutejsze zwróciły c. k. policyi 81 osób po odbytej karze więziennej. Za niemeldowanie pociągnięto do odpowiedzialności 20 właścicieli pomieszkań; tudzież 21 szynkarzy i kawiarzy za nieprzestrzeganie godziny policyjnej. Z powyższej liczby aresztowanych odstawiono do c. k. Sądu krajowego 64, a do c. k. miejsko delegowanego sądu w sprawach karnych 138, magistratowi oddano do wydalenia ze Lwowa szupasem 77, do zbadania przynależności gminnej 7 a do właściwego zarządzenia 81 osób. W szpitalu umieszczono 19 syfilistycznych i 2 innego rodzaju chorych. Policyjnie traktowano 413 osób.

*** **Nieszczęśliwy wypadek**. Dnia 20 stycznia wyrobnik Jan Gabryel, rodem z Czech, będąc zatrudniony przy maszynie tartaku parowego w Rosolnie, w powiecie Bohorodczańskim, porwany został przez pas skórzany przy kole maszynowem i na śmierć zdruzgotany. Zarządzone dochodzenie sądowe wykaże, kto ponosi winę tego wypadku.

*** **Członkiem Rady powiatowej Staromiejskiej** z grupy większych posiadłości wybrany dnia 31 stycznia p. Antoni Gross, c. k. notaryusz ze Starego Miasta.

(G) **Zapiski dyecezyalne**. Na łac. plebana w Czulicach (dyecezyi krakowskiej) instytuowany został dnia 31 stycznia b. r. ks. Jan Kolstrąg, dotychczasowy wikary w Morawicy. — Ks. Piotr Polański, były samoistny g. k. wikary w Tynowie, objął zawiadowstwo g. k. probostwa w Łużku dolnym, a ks. Teofil Lewicki, były koadjutor w Łużku dolnym przeniesiony został na samoistnego wikarego do Tynowa. Ks. Andrzej Celewicz, pleban obr. g. k. w Pawełczach górnych, umarł dnia 19 stycznia b. r. przeżywszy lat 74. Do parafii opróżnionego tym sposobem probostwa w Pawełczach górnych wraz z filiami w Pawełczach dolnych i w Rybnie należy przeszło 1.600 dusz. Prawo patronatu wykonuje pani Katarzyna Starzewska. — Ks. Szymon Buła, dotychczasowy zawiadowca g. k. kapelanii w Bortiatynie, otrzymał kanoniczną instytucyę na kapelana tamże — Ks. Grzegorz Wojewódka, dotychczasowy prywatny wikary przy gr. kat. probostwie w Żołczowie, instytuował się kanonicznie na kapelana w Pomoniętach. — Ks. Orest Witoszyński, były g. k. pleban w Dobrohostowie umarł dnia 18 stycznia b. r. przeżywszy lat 50. Do parafii opróżnionego w skutek tego zgonu probostwa w Dobrohostowie (dyecezyi przemyskiej) należy 1456 dusz. Prawo patronatu wykonuje wys. rząd. — Ks. Filemon Podoliński, nowo wyświęcony kapłan, przeznaczony został na wikarego przy g. k. probostwie w Kulikowie. — Ks. Grzegorz Kobłosz, były samoistny wikary w Szuczycy, otrzymał kanoniczną instytucyę na g. k. probostwo w Tarnowie. — Ks. Michał Baran, były wikary przy g. k. probostwie w Petryłowie, przeniesiony został jako taki do g. k. probostwa w Koropcu. — Ks. Eugen Dzerowicz, dotychczasowy zawiadowca g. k. probostwa w Bóbrce, otrzymał kanoniczną instytucyę na plebana tamże — Ks. Teodor Podłuski, pleban obr. g. k. w Bronicy (dyecezyi przemyskiej) umarł dnia 19 stycznia b. r. przeżywszy lat 74. Do parafii opróżnionego w skutek tego zgonu probostwa w Bronicy należy do 1500 dusz. Prawo patronatu wykonuje p. Leonard Rychlicki. Ks. Michał Szaszkiewicz, były zawiadowca grecko-katolickiej kapelanii w Kuropatnikach, instytuował się kanonicznie na kapelana tamże.

— **Piąty zjazd przyrodników** ma się odbyć w sierpniu r. b. w Warszawie. Do prac przygotowawczych dla tego zjazdu mianowany został na przeszłorocznym zjeździe komitet zostający pod przewodnictwem dziekana Wydziału lekarskiego prof. Brodowskiego. Komitet zamierza pomiędzy innemi urządzić dla członków zjazdu kilka wycieczek po za miasto, mianowicie zaś do Żyrardowa dla zwiedzenia fabryk tamtejszych.

— **Osobliwsze zjawisko**, jak pisze *Times* widziano d. 31 stycznia w Birgminghamie. Około wpół do ósmej zrana, a więc nim się jeszcze słońce ukazało na widnokręgu, wystąpiła na niebie w całej okazałości tęcza. Bardzo rzadkie zjawisko tego rodzaju ma przyczynę w łamaniu się promieni słonecznych w atmosferze.

— **Fachowe czasopisma**. W Stanach Zjednoczonych wychodzi nawet dla bilardzistów osobny dziennik, wyłącznie grze bilardowej poświęcony p. t. *Billard Cue*. Zresztą i amatorowie tytoniu mają swój organ p. t. *Tabacco Leal* t. j »liść tytoniowy,« traktujący o produkcyi, fabrykacyi i handlu tytoniem.

— **Szczęśliwi Rzymianie!** Dnia 2 lutego pisano do *Köln. Ztg.* z Rzymu: »Wiosna wyprzedziła tym razem ostatnie zapusty i już tu mamy najmilsze powietrze i drzewa okryte pęczami. Na *Corso* ruch ogromny, a futra i zarękawki zupełnie już ustąpiły miejsca lekkim, najczęściej jasnym sukienkom i parasolkom.

— **Budowle nawodne** w okolicach Lublany, przed kilkoma miesiącami odkryte, w najwyższym stopniu budzą zajęcie uczonych. Wiedeńska Akademia umiejętności na ostatniem swem posiedzeniu uchwaliła z funduszów swych udzielić 1600 złr. na zupełne odkopanie z wiosną tych szczątków pierwotnych mieszkań ludzkich.

— **Grzmoty w styczniu**. W Lublanie d. 5 b. m. po kilkogodzinnej śnieżnicy około południa dały się słyszeć kilkakrotnie mocne i przeciągłe grzmoty. W Dolnej Styryi zaś tegoż samego dnia szalała letnia zupełnie burza z błyskawicami i piorunami, a w dwóch miejscach uderzył piorun.

— **Stracenie zbrodniarza**. Dnia 9 b. m. stracony został na szubienicy w podwórzu więziennem w Kornenburgu fryzyerczyk Ignacy Reiger, który w sierpniu roku zeszłego w Hadres zamordował dla rabunku swą 78letnią ciotkę Annę Schub.

— **Olbrzymi omlet** sporządzony został w tych dniach poniewolnie na drodze żelaznej Brennerbahn. Oto z niedocieczonej przyczyny zapalił się nagle wagon wiozący 120000 jaj — można więc sobie wyobrazić jaki z tego był omlet!

† **Laurentie**, dyrektor dziennika *Union* zmarł dnia 9 b. m. w Paryżu.

— **Przykład Amerykanina Thomsona** już znalazł naśladowców. Dziennik *Opinion d' Anvers* donosi, że z portu antwerpskiego wypłynął niedawno ze 150 podróżnymi parowiec, który upatrzony był na ofiarę takiej samej zbrodni jak ta, którą Thomas spowodował w Bremerhaven. Kiedy bowiem okręt ten znajdował się już na morzu, palacze znaleźli pomiędzy węglami przeznaczonemi do ogrzewania maszyny siedm skrzyneczek z prochem. Wspomniony dziennik przyrzeka podać bliższe szczegóły o tym nowym piekielnym zamachu.

— **Katastrofa w kopalni Sabin**. Czytamy w paryskim *Gaulois*: Kopalnia węgla w Sabin, zaliczana do największych we Francyi, znajduje się pod St. Etienne. W piątek o godzinie 2 po południu usłyszano tam nagle przerażający grzmot, od którego domy w mieście drżały jakby od wstrząśnienia ziemi a jednocześnie zewsząd słyszeć się dały jęki i wołania o pomoc. Wnet wiedziano już, że w kopalni zajęły się gazy ziemne i kto żył biegł na miejsce katastrofy, gdzie 216 robotników było zasypanych! Skutki straszliwego wybuchu na zewnątrz objawiły się tylko nieznacznie, ale za to spustoszenie w podziemiach jest okropne. Wszystkie chodniki zostały zawalone gruzami lub poprzerywane. Zrazu panowało niesłychane zamięszanie i tylko z największą trudnością dało się zorganizować dzieło pomocy. Dzieci i żony zasypanych w rozpaczy najwyższej otaczały ten grób ogromny. O wyratowaniu nieszczęśliwych, z małemi wyjątkami, nie mogło być mowy. Na drugi dzień rano dopiero wydobyto 15 robotników rannych a 10 prawie nieuszkodzonych wcale, lecz jednocześnie także 29 trupów. Odtąd natrafiano, w głąb postępując, na trupy tylko. Przez cały dzień jeszcze robiono nadludzkie wysilenia, w końcu jednak trzeba było rozstać się z wszelką nadzieją ocalenia większej liczby nieszczęśliwych. Łatwo pojąć, jaka jest rozpacz w kilkuset rodzinach po zasypanych robotnikach; nie mogą one jeszcze oswoić się z tą myślą, żeby ojcowie ich, mężowie, bracia, nie mieli nigdy już wyjść z podziemi. W poniedziałek rano kosztem gminy odbyć się miał pogrzeb nieszczęśliwych ofiar. W całej Francyi zarządzono składkę na pozostałe sieroty i wdowy. Dodać należy, iż pomiędzy zasypanymi było także kilku inżynierów.

— **XLVII wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego**. Wydział powiatowy w Myślenicach od Wgo Hieronima Munk 5 zł. Dekanat o. ł. Czortkowski w Trembowli od ks. Romualda Winklera plebana w Sidorowie 5 zł. C. k. Sąd powiatowy w Busku: J. Filarski 1 zł, J. Skwarczyński 50 ct., razem 1 zł. 50 ct. ks. Kustynowicz z Duplisk 45 ct. Wydział powiatowy w Kołomyi: Wydział powiatowy z własnych funduszów i Stanisław hr. Dzieduszycki po 50 zł, Roman Kniaź Puzyna 25 zł., F. Jasiński, E. Prunkul, A. Bohdanowicz po 10 zł., S. Krzysztofowicz, Teofila Korytko, K. Sawicki po 5 zł., B. Kobylański 3 zł., P. Asłan, A. Agopsowicz po 2 zł., ks. Drohomirecki 1 zł., razem od Wydziału powiatowego w Kołomyi 178 zł. Urząd dziekański o. ł. w Brodach 16 zł. C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach: Hrabina Artura Potocka, Adamowa Potocka Artur Potocki, Andrzej Potocki po 50 zł, Towarzystwo przy lekcyi 4 zł, Walkowski, Kluczycki po 2 zł., M. Michniewicz, Niedzielski, Rudolfi, A Jabłoński po 1 zł, Uhgler, Klein, Kiszakiewicz, Kaléta, Dr. Meisner po 50 ct., W. Pelczar, A. Masłowski po 20 ct., razem przez c. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach 214 zł. 90 ct Wydział powiatowy w Brzozowie: M. Lewiński 1 zł., A. Pale, ks. E. Palch, po 50 ct., razem od Wydziału powiatowego w Brzozowie 2 zł. Razem 422 złot. reńs. 85 ct Do tego poprzednio od I—XLVI wykazane 1 rubel pap., ćwierć talara srebrem i 9770 zł. 94½ ct. Ogółem **10193** zł. **79** ½ ct. 1 rubel papierowy i ćwierć talara srebrnego.

Stypendya.

Stypendya z fundacyi ś. p. Kazimierza Prus Petryczyna rozdał Wydział krajowy jak następuje:

a) z kategoryi stypendyów dla uczniów szkoły rolniczej w Czernichowie zawakowało z początkiem roku szkolnego 1875/6 siedm stypendyów po 125 złr. w. a. Zgłosiło się o te stypendya za pośrednictwem Dyrekcyi szkoły rolniczej w Czernichowie tylko siedmiu kandydatów, a mianowicie:

Bronisław Ludwik dwojga imion Kozik, Franciszek Józef 2ga imion Pauler, Antoni Stanisław 2 im Krupnicki, Julian Innocenty 2 im. Kodrębski, Michał Gustaw 2 im. Kaczkowski, Władysław Józef Bernard 3 im. Witkowski i Stanisław Michał 2 im. Szlagier, ci więc gdy wykazali się dobrym postępem, odpowiedniemi obyczajami i potrzebą wsparcia, otrzymali stypendya.

b) Z kategoryi stypendyów przeznaczonych dla uczniów gimnazyum św. Anny w Krakowie zawakowało z początkiem roku szkolnego 1875/6 jedno stypendyum w kwocie rocznych (150) stupięćdziesięciu złr. wa Zgłosiło się w skutek konkursu 10 kandydatów z których otrzymał pierwszeństwo Jan Geslak, uczeń V klasy; ukończył on IVtą klasę ze świadectwem stopnia celującego lokacya 1sza, a jest synem włościanina mającego tylko 3 morgi gruntu.

c) Z kategoryi stypendyów przeznaczonych dla uczniów Instytutu technicznego w Krakowie, wynoszących rocznie po 200 złr w. a. zawakowało z początkiem roku szkolnego 1875/6 pięć stypendów. Korzystając z ogłoszenia konkursowego zgłosiło się 8 kandydatów.

Wydział krajowy przyznał stypendya:

1. Władysławowi Iwańskiemu uczniowi III roku, który z końcem zeszłego roku złożył z odznaczeniem dwa ścisłe egzamina roczne a jest synem stolarza już podeszłego, niemogącego dla kalectwa zajmować się dalej rzemiosłem, obarczonego nadto sześciorgiem dziećmi

2. Antoniemu Bartłomiejowi 2 im. Iwańskiemu bratu poprzednika, uczniowi IV roku, który w r. 1873 złożył dwa egzamina z odznaczeniem i 3 z postępem klasy I, w r. 1874 dwa z postępem klasy I i jeden z celującym a w r. 1875 jeden egzamin z odznaczeniem.

3. Henrykowi Konstantemu 2ga im. Wojciechowskiemu, synowi biednych rodziców mających sześcioro dzieci, uczniowi IV roku, który w roku 1870 złożył dwa egzamina z postępem klasy I i dwa z odznaczeniem, w roku 1871 jeden z odznaczeniem i dwa z postępem klasy pierwszej, który następnie odbywszy trzech-letnią służbę wojskową wziął się znowu do studyów i w roku 1875 złożył 2 egzamina z odznaczeniem.

4. Janowi Bidzińskiemu synowi wdowy mającej 3 morgi gruntu a 10 dzieci do utrzymania i wychowania, uczniowi IV roku, który w r. 1873 złożył dwa egzamina z odznaczeniem i jeden z postępem klasy I, w r. 1874 jeden z celującym i jeden egzamin z postępem klasy I wreszcie w r. 1875 dwa z odznaczeniem i jeden z postępem klasy Iszej.

5. Stanisławowi Izydorowi 2ga imion Burelelowskiemu, synowi właściciela małej realności na Kleparzu w Krakowie, obarczonego sześciorgiem małoletnich dzieci, uczniowi IV roku, który ukończywszy gimnazyum złożył w r. 1874 dwa egzamina z odznaczeniem i jeden z postępem klasy Iszej, w roku 1875 zaś dwa egzamina z odznaczeniem i dwa z postępem klasy pierwszej.

d) Z kategoryi stypendyów przeznaczonych dla uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie zawakowało z początkiem roku szkolnego 1875/6 jedno stypendyum na 200 złr. w. a.

Z prośbą o stypendyum zgłosiło się 20 uczniów z wydziału prawa i administracyi, 14 uczniów z wydziału filozoficznego, i 22 z wydziału lekarskiego. Stypendyum otrzymał Hilary Paulin 2ga im. Schramm uczeń I. roku wydziału lekarskiego który w r. 1875 złożył egzamin dojrzałości z odznaczeniem a jako uczeń gimnazyum św. Anny miał już w roku ubiegłym stypendyum z tejże fundacyi dla uczniów tegoż zakładu przeznaczone.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 10 lutego*).

(λ) Z polecenia przewodniczącego prezydenta Jasińskiego odczytał sekretarz Rady wniosek naglący podpisany przez dr. Marcelego Madejskiego i kilkunastu delegatów Rady a ułożony w formie projektu ustawy, treści następującej: Rada miasta Lwowa wniesie do sejmu krajowego na ręce Wydziału krajowego projekt ustawy zmieniający §§ 23 i 24 statutu miasta Lwowa, tudzież §§ 18, 22, 25 i 26 ordynacyi wyborczej dla miasta Lwowa z dnia 14 października 1870 r. następującej treści:

Ustawa z dnia .... Zgodnie z uchwałą sejmu królestwa Galicyi i Lodomeryi i t. d. postanawiam co następuje:

Artykuł I. §§ 23 i 24 statutu miasta Lwowa zmienia się w dotychczasowem brzmieniu i mają one opiewać:

§. 23. Radni miasta Lwowa wybierani będą na lat sześć, z tem jednakowoż zastrzeżeniem, że co trzy lata będzie połowa Radnych (50) wylosowaną a na ich miejsce zostaną wybrani nowi Radni. Po upływie sześciu lat pozostaną Radni wybrani przed trzema laty a Radni, którzy urzędowali przez całe sześciolecie mają ustąpić.

§ 24. Prezydent i pierwszy wiceprezydent miasta Lwowa będą wybierani na sześć lat. Urzędowanie ich ustaje dopiero po wyborze nowych 50 Radnych po upływie sześciolecia. — Delegaci Rady miejskiej będą wybierani na jeden rok.

Artykuł II. §§ 18, 22, 25 i 26 ordynacyi wyborczej dla miasta Lwowa zostają uchylone a na ich miejsce wchodzą nowe postanowienia co do wyboru członków rady miejskiej zastosowane ściśle do postanowienia artykułu I.

Art. III. Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Art. IV. Wykonanie tej ustawy poleca się ministrowi spraw wewnętrznych.

Pod względem formalnym proponują wnioskodawcy odesłać powyższy

wniosek do osobnej komisyi złożonej z 5 członków.

Celem uzasadnienia powyższego projektu zabrał głos wnioskodawca dr. M a d e j s k i. Powodem do przedłożenia tego projektu jest dążność do zaprowadzenia pewnej spójni między jedną reprezentacyą miejską a drugą. Gdy układano statut miasta Lwowa, obecnie obowiązujący, odzywały się poważne głosy za tem, ażeby mandaty radnych, tudzież prezydentów trwały sześć lat. Głosów tych nie uwzględniono i uchwalono, że mandaty mają trwać tylko trzy lata, zastrzeżono sobie jednakowoż zmianę na wypadek, gdyby praktyka okazała, że wybory na lat sześć są praktyczniejsze. Otóż poucza nas kilkuletnia praktyka, że w ciele administracyjnem, jakiem jest Rada m. Lwowa, mandaty trzyletnie są niepraktyczne. Wybierają Radę; wiele czasu upływa nim nowo wybrana Rada ukonstytuuje się, wybierze prezydentów i t. d. i przystąpi do właściwych swych czynności. W każdej nowo wybranej radzie zasiada bardzo wielu nowych członków. Nim ci rozpatrzą się w czynnościach Rady, nim zorjentują się w zawikłanych sprawach administracyjnych, upływa trzechlecie. Przybywają nowi radni i znowu powtarza się ta sama historya. Ztąd to pochodzi, że bardzo żywotne dla miasta kwestye nie mogą doczekać się stanowczego załatwienia. Dość n. p. wspomnąć o ważnej dla miasta kwestyi urządzenia bazaru. Poruszały tę kwestyę rozmaite rady lwowskie, ale żadna nie załatwiła takowej, bo gdy sprawa ta dojrzała do stanowczego załatwienia, kończyło się zwykle trzechlecie a nowa rada rozpoczynała rzecz całą na nowo. Dotychczasowy sposób wybierania radnych i prezydentów na trzy lata jest także powodem, że miasto Lwów nie mogło i nie może do tej chwili zaciągnąć pożyczki, pomimo, iż już cztery rady uchwaliły, że należy zaciągnąć pożyczkę. Pochodzi to ztąd, iż radni i prezydenci z trzyletniemi mandatami nie mają po prostu czasu do załatwienia tej sprawy, która dla rozmaitych przyczyn wymaga dłuższego czasu. Krótki czas trwania mandatów naszych jest także powodem, iż w jednej i tej samej sprawie ponawiają się co kilka lat najsprzeczniejsze ze sobą uchwały. W tej mierze dość wskazać na nasz magistrat. Poprzednia rada zorganizowała magistrat sumiennie i według najlepszego swego przekonania. Organizacyi tej dokonała przy schyłku swego urzędowania Po niej objęliśmy my rządy.

Zdawało się nam, że ta organizacya jest wadliwą, przystąpiliśmy więc do reorganizacyi magistratu co kosztuje nas rocznie o 50.000 więcej. Któż jest w stanie zapewnić, że nasi następcy nie powiedzą, że cała ta reorganizacya magistratu jest do niczego i że nie przystąpią do trzeciej z rzędu organizacyi? Te ciągłe zmiany są zresztą usprawiedliwione ze stanowiska psychologicznego, doświadczenie poucza nas bowiem, że niechętnie naprawiamy to, co zdziałali nasi poprzednicy, lecz wolimy tworzyć coś nowego w przypuszczeniu, że stworzymy rzecz doskonałą. Inaczej wyglądałoby, gdyby między czynnościami jednej i drugiej rady była pewna ciągłość, pewna łączność; wówczas nie obalanoby z taką skwapliwością całych uchwał, lecz staranoby się usunąć z tych uchwał tylko to, co istotnie jest wadliwem, wówczas budowanoby z pewnym systemem na pewnych podstawach a nie tworzonoby ustawicznie nowych podstaw i zasad.

W każdem ciele administracyjnem powinna być ciągłość w administracyi. Praktyczność trwania mandatów przez 6 lat, uznaną została przez reprezentacye krajowe i parlamenta, a reprezentacya m. Krakowa wybierana na 6 lat jest żywym dowodem tej praktyczności. Tyle tej okoliczności zawdzięcza Kraków, iż wyrobił sobie milionową pożyczkę, bo był ktoś, kto ustawicznie czuwał nad tą sprawą, poruszał ją przy każdej sposobności i nie spoczął, dopóki rzecz cała nie została załatwioną. Mowca uprasza pp. Radnych, ażeby przyjęli jego wniosek i załatwili go jak najrychlej, albowiem sesya sejmowa jest już przededrzwiami, mandaty panów radnych kończą się w przyszłym roku, jeżeliby tedy sprawa ta nie została załatwioną na tegorocznej sesyi sejmowej, to dopiero po sześciu latach mogłyby być zastosowane, zmienione §§ 23 i 24 statutu miejskiego, albowiem przyszła Rada będzie musiała być wybraną jeszcze według dotychczasowych postanowień.

Nad formalną stroną tego wniosku wszczęła się rozprawa.

P. K u l c z y c k i chciał co do merytorycznej strony tego wniosku postawić jakiś odmienny wniosek. Przerwał mu p. przewodniczący oświadczeniem, iż rozprawa może toczyć się tylko nad stroną formalną. Pan Kulczycki postawił tedy wniosek, ażeby komisya proponowana przez dr. Madejskiego wybraną została natychmiast.

Dr. M i l l e r e t wyraził swe zdziwienie, dlaczego sprawa tak ważna została wniesioną w formie wniosku naglącego i dla czego wnioskodawcy nie życzą sobie, ażeby ta sprawa została odesłaną do sekcyi V? Cóż takiego zrobiła sekcya V iż nie cieszy się już zaufaniem Rady? Mowca przemawia za przejściem do porządku dziennego nad wnioskiem dr. Madejskiego, a jeżeli Rada nie przejdzie nad nim do porządku dziennego, to niechaj odeszle go do sekcyi V.

Dr. M a d e j s k i odpowiedział ostatniemu mowcy, że do wniesienia pewnego wniosku jest tylko jedna droga: spisuje się wniosek i przedkłada go się prezydentowi; przez to samo staje on się wnioskiem naglącym o tyle, że prezydent każe go odczytać na posiedzeniu, na którem został wniesiony, chociaż nie był postawiony na porządku dziennym. Nie idzie jednak za tem, ażeby taki wniosek miał być „nagle," opieszale i bez zastanowienia traktowany. Może on przechodzić przez rozmaite alembiki, jak: przez komisyę, sekcyę i t. d I w tym też wypadku domagają się wnioskodawcy odesłania swego wniosku do osobnej komisyi. Przyczyną, że nie żądają odesłania go do sekcyi V, nie jest bynajmniej brak zaufania do tej sekcyi, lecz wzgląd utylitarny. Nad taką sprawą powinna obradować komisya specyalna, złożona z ludzi fachowych, nie wyklucza to jednak możności odesłania tego wniosku także do sekcyi V.

Dr. G e r s t m a n przemawia za natychmiastowym wyborem komisyi. Sprawa jest bardzo nagłą, sejm zbierze się już 8 marca.

P. P i ą t k o w s k i mniema, że zmiana §§ 23 i 24 statutu m. Lwowa jest zbyteczną. bo dotychczas wchodzą w skład Rady miejskiej zawsze jedni i ci sami Radni. Lwów, zdaniem mowcy, nie ma tylu obywateli zdolnych do piastowania godności Radnego, ażeby fizyognomia Rady zmieniała się całkowicie co trzy lata. Inaczej ma się rzecz z prezydentami... (przewodniczący przerywa mowcy z tych samych powodów co p. Kulczyckiemu) Mowca proponuje tedy, ażeby wniosek dr. Madejskiego i tow. został odesłany do sekcyi V. Niechaj ta sekcya zbada cały statut i zmieni go, jeżeli to uzna za stosowne.

P. N i e m c z y n o w s k i przemawiał za przejściem do porządku dziennego nad wnioskiem dr. Madejskiego i tow.

Przy głosowaniu przyjęła Rada znaczną większością głosów wniosek dr. Madejskiego i postanowiła odesłać go do osobnej komisyi z 5 członków. Za wnioskiem p. Niemczynowskiego głosowało tylko 14 pp. Radnych. Wybór komisyi nastąpi na najbliższem posiedzeniu.

Bez rozpraw zezwoliła Rada pp. Janowi D o b r z a ń s k i e m u i Janowi T a ń s k i e m u przedsiębiorcom teatru polskiego we Lwowie, wybudować w ogrodzie miejskim przy wchodzie głównym po lewej ręce naprzeciw kamienicy hr. Borkowskiego teatr letni. Budowa musi być estetycznie przeprowadzoną; prawa propinacyjne nie mogą być naruszone; tytułem czynszu rocznego za używanie gruntu miejskiego opłacać będą przedsiębiorcy tylko 10 złr.; złożą kaucyę w kwocie 200 złr.; mają co roku dawać dwa przedstawienia teatralne na rzecz zakładu św. Łazarza i ochronek i mogą używać tej części gruntu przez 15 lat.

Następnie uchwaliła Rada zgodnie z wnioskiem sekcyi V zakupować potrzebne materyały na umundurowanie służby i straży ogniowej miejskiej w własnym zarządzie.

W końcu uchwaliła Rada zgodnie z wnioskami sekcyi właściwej zakupić od kolei Albrechta szuter rzeczny ze Stryja za kwoty 735 i 1638 złr. tudzież kamień do szutrowania dróg z Rozwadowa za 3927 złr.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przeciętne ceny targowe w Galicyi.

Styczeń 1876 r.

Tarnopol: Za hektoliter pszenicy 6 złr. 19 cent.; żyta 4 złr. 42 cent.; jęczmienia 2 złr. 30 cent.; owsa 3 złr. 49 cent.; hreczki 3 złr. 90 cent.; grochu — złr. — cent.; ziemiaków 1 złr. 62 cent.; Za 56 kilogr. siana 3 złr. — cent. Za meter kubicz. drzewa twardego — złr. — cent., miękkiego — złr. — cent. Za kilogram mięsa 40 centów; masła — centów. Wyrobnik kosztował dziennie — centów.

Probóżna: Za hektoliter pszenicy 5 złr. 50 cent.; żyta 4 złr. 50 cent.; jęczmienia 4 złr. 50 cent.; owsa 3 złr. — cent.; grochu — złr. — cent.; ziemiaków — złr. 70 cent. Za 50 kilogramów siana — złr. — cent. Za 2 metry kub. drzewa twardego 9 złr. — cent., miękkiego 7 złr. 50 cent. Za kilo mięsa 24 cent. Wyrobnik kosztował dziennie — złr. 25 cent.

Stan austr. banku narodowego.

Z dniem 31 stycznia 1876.

Stan czynny.		zł.
Wybite złoto i sztaby . .		134,568.275
Weksle na miasta zagraniczne		11,116.341
Eskontowane weksle i efekta w Wiedniu	37,502.104 zł.	
Eskontowane w filiach austr.	43,972.555	
W filiach węgiersk.	27,826.280	109,300.941
Pożyczki za poręką w Wiedniu	12,231.000	
W zakładach filialnych austr. .	10,426.900	
W zakładach filialnych węgiersk.	7,869.200	30,527.100
Obligacye państwa, należące do banku		3,301.512
Przywilej banku . . .		80,000.000
Pożyczka hipotekarna . .		96,745.948
Giełdowo zakupione listy zastawne banku narodowego		5,530.074
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 31 grudn. 1875		16,699.507
Efekta funduszu pensyi .		2,483.324
Gmachy w Wiedniu i Peszcie i inwentarze . . .		3,198.018
Wydatki		184 399
Salda bieżących rachunków .		4,489.796
Razem . .		498,145.238
Stan bierny.		zł.
Fundusz banku . . .		90,000.000
Fundusz rezerwowy . .		18,019.576
Obieg banknotów . .		283,222.800
Niepodniesione zwroty kapitałów		77.760
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku . .		966.233
Należytości z żirów . .		1,485.038
Niepodniesione dywidendy .		1,066.141
Listy zastawne w obiegu .		96,322.180
Wylosowane nie ściągnięte jeszcze listy zastawne .		252.700
Nie podniesione procenta listów zastawnych . . .		199.030
Fundusz pensyi . . .		2,483 324
Nadwyżki z ubiegłego semestru, bieżące dochody i wpływy na procentowanie listów zastawnych		4,050.454
Razem · .		498,145.238

OSTATNIA POCZTA.

Koło polskie przesłało do klubu postępowego austryackiej Rady państwa pismo, w którem przychyla się do zdania rzeczonego klubu o następstwach militaryzmu i wymienia jego przyczyny, ale nie oczekuje skutecznego rezultatu z agitacyi za rozbrojeniem i dla tego odrzuca żądanie udziału swojego w tej sprawie. Komisya budżetowa obradowała nad kredytami dodatkowemi na r. 1876 i przyjęła żądanie wydatku na trybunał administracyjny, uchwaliła także 15 głosami przeciw 5 kredyt dodatkowy na utworzenie napowrót dyrekcyi policyi w Gradcu. Llub postępowy wybrał komitet, któryby wspólnie z zaufanymi członkami innych klubów wiernokonstytucyjnych naradzał się jakby można uorganizować jednolicie stronnictwo konstytucyjne w celu narad nad ugodą austryacko-węgierską.

Na posiedzeniu I z b y d e p u t o w a n y c h austr. Rady państwa w d. 10 b. m. poświęcił przewodniczący zmarłemu hr. S p i e g l o w i gorące wspomnienie. Nowella do ustawy o małżeństwie została u c h w a l o n ą w trzeciem czytaniu. Sprawdzono wybory deputowanych czeskich: K l a u d e g o, R i e g e r a, H a r r a c h a, N e u p a u e r a, S v a t k a, B r a u n e r a, G e r z a b k a, Z e i t t h a m m e r a, Ż a k a, R o t h a. Izba uchwaliła specyalne kredyta na budowę kolei żelaznych, a to: na kolej Istryjską 3,200.000, Tarnowsko-Leluchowską 700.000, Dalmacką 3,200.000, Rakonicko-Przybramsko-Protivińską 900.000; razem 8 milionów zł.

Według ostatniego wykazu składek na rzecz zakładu wychowawczego dla c ó r e k o f i c e r s k i c h w H e r n a l s, wynosi kwota dotychczas zebrana 243.633 zł. 60 ct. w gotówce i 20.545 złr. w obligacyach.

Radca ministeryalny w ministerstwie spraw wewnętrznych, Adolf L ö h r przeniesiony został na własną prośbę w stan stałego spoczynku i przy tej sposobności otrzymał tytuł i charakter szefa sekcyi.

Prezydent sądu handlowego w Wiedniu br. Tadeusz M e r k l ukończył w d. 9 b. m. 40-letnią służbę i przeszedł w stan stałego spoczynku.

Z Budapesztu dowiaduje się *Presse*, że hr. Piotr P e j a c s e w i c z, minister dla Kroacyi upraszał o dymisyę z powodu nadwątlonego zdrowia; Najj Pan nie uwzględnił jednak tej prośby.

W p a r l a m e n c i e n i e m i e c k i m 9 b. m. przyjęto w trzeciem czytaniu paragrafy n o w e l l i k a r n e j, traktujące o karaniu cudzoziemców i Niemców za występki, popełnione za granicą. Przy §§ 130 i 131, których restytucyę wniesiono, zabrał głos książę Bismarck i w długiej mowie uderzał na przekręcanie faktów i oszczerstwa prasy, która w zeszłym roku posunęła się aż do zmyślenia niebezpieczeństwa wojny. Ks. Bismarck zaprzeczył stanowczo istnieniu p r a s y p ó ł u r z ę d o w e j i rzekł: Ż y j e m y w n a j g ł ę b s z y m p o k o j u, n i e m a m y ż a d n y c h a n e k s y j n y c h z a c h c i a n e k, j e s t e ś m y z a d o w o l e n i z t e g o, c o m a m y i n i e m y ś l i m y w c a l e z a c z e p i a ć n i k o g o. A j e d n a k p o w s t a j ą p o g ł o s k i t e g o r o d z a j u. Dalej mówił ks. Bismarck o wichrzeniu prasy socyalistycznej i wspomniał o oszczerstwach, na jakie ministrowie zeszłego lata w *Kreuzztg.* byli wystawieni. Dalsze obrady odroczono na dzień następny.

P r e f e k t p o l i c y i w P a r y ż u, Léon R é n a u l t, którego republikanie uważali już za następcę B u f f e t a, otrzymał na własną prośbę dymisyę, a to niby z powodu, że kandyduje w departamencie Seine de Oise do Izby deputowanych. Następcą jego w prefekturze policyi został deputowany Felix V o r ç i n.

Z D u b r o w n i k a 8 lutego donoszą: S e r v e r basza ma przybyć do Trebinii, aby objawić powstańcom zamiar Sułtana udzielenia im przywilejów żądanych przez mocarstwa. P o w s t a ń c y m a j ą b y ć z d e c y d o w a n i o d r z u c i ć t ę p r o p o z y c y ę, a w tych dniach ma się odbyć zebranie dowódzców powstania w Zubczy dla naradzenia się nad dalszem zachowaniem się. Ma tam być odczytany projekt memoryału wystosowanego do państw podpisanych na traktacie paryskim z przedstawieniem niemożności polegania na obietnicach tureckich.

Z B u k a r e s z t u potwierdzają wiadomość podaną przez dziennik węgierski *Kelet Nepe*, iż R u m u n i a w z b r a n i a s i ę w y p ł a c i ć z g ó r y h a r a c z. Nie jest jednak prawdą, aby Rumunia chciała się wyłamać z pod haraczu. Minister wojny stara się skompletować armię i rozpisano znaczne dostawy dla wojska.

W r u m u ń s k i m g a b i n e c i e zaszła zmiana. K o s t a f o r u mianowany został ministrem spraw zagranicznych, S t r a t ministrem skarbu. S e n a t uchwalił wotum nieufności dla ministra oświaty M a j o r e s k u za naruszenie przywileju profesorów.

P o s e l s t w o w ł o s k i e w S t u t t g a r d z i e zostało zwiniętem.

Kardynał A n t o n e l l i ma się lepiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 10 lutego (pryw.). W sprawie objęcia ruchu na kolei Tarnów-Leluchów toczą się rokowania z koleją Karola-Ludwika.

Wiedeń, 11 lutego (*pryw.*) K a l m u s, który dawniej był urzędnikiem zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Wiedniu a potem przydzielony został do lwowskiej filii tego zakładu, obejmie dyrekcyę filii praskiej.

Sytuacya na targu zbożowym uspokoiła się.

Dodatek na ażio na kolejach galicyjskich wyniesie w marcu prawdopodobnie 6 procent.

Londyn, 11 lutego. Z ogłoszonej korespondencyi dyplomatycznej o kanale suezkim wynika następujący przebieg sprawy: Wicekról Egiptu ofiarował Anglii 25 listopada sprzedaż swojego prawa do 15% czystego dochodu z kanału suezkiego. Derby odrzucił tę propozycyę odbierającą wicekrólowi kontrolę nad kanałem suezkim i uznał ją za niezgodną z prawami państwa ottomańskiego. Korespondencya zawiera depesze posłów angielskich z Rzymu, Wiednia i Berlina. Pierwszy donosi, że hr. Visconti uważa przewagę wpływu angielskiego w sprawach kanału suezkiego, za rzecz bardzo pożądaną dla handlowych interesów wszystkich narodów. Ambasador wiedeński donosi, że hr. Andrassy uznaje pożyteczność nabycia akcyi suezkich tak dla handlu angielskiego jak i austryackiego. Hr. Andrassy czuje się szczęśliwym, że nie istnieje ani na wschodzie ani zachodzie Europy ani jedna sprawa, w której interesa Anglii i Austryi nie byłyby identycznemi. Ambasador berlinski donosi: ks. Bismarck uważa zakupno akcyj sueskich za ważną rękojmię utrzymania pokoju europejskiego.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 10 lutego 1876.

Hotel Angielski:

Pp. M. Dziama z Halicza. — L. Czermiński z Berdyk. — P. Lanc z Sopuszyna. — W. Puzyna z Martynowa. — W. Rylski z Uhryna.

Hotel Kuhna.

Pp. L. Kuczyński z Lubienia. — J. Szaszkiewicz z Rossyi.

Hotel Zorza.

Pp. Karion z Jureczkowiec. — L. Szawłowski z Przewłowa. — R. Lippold z Drezna. — W. Welling z Saksonii.

Hotel Europejski.

Pp. W. Komorowski z Bilnik. — W. George. z Szląska. — M. Janicki z Pnikuta. — M. Lewicki z Krosna. — J. Miliński z Brzeżan. — J. Niedzwiedzki z Krakowa. — J. Pelikan z Pragi. — K. Sliwiński z Ceniawy. — A. Wawrzyniec z Starego miasta. — K. Wieżelski z Wojniłowa.

Hotel Krakowski:

Pp. J. Głowniski z Tarnopola. — S. Krajewski z Stanisławowa.

Odjechali ze Lwowa.
dnia 10 lutego 1876.

Pp. T. hr. Karnicki do Wołczuch. — L. Heyne do Złoczowa. — E. Łobaczewski do Przemyśla. — J. Brykczyński d. Krakowa — G. Jelowicki do Krakowa. — M. Kozłowski na Wołyń. — J. Podgórski na Wołyń. — D. Szymanowski do Rosyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 11 lutego 1876.

Barometr 732.91 mm. Psychrometr suchy — 7·0°C. Psychrometr wilgotny — 7·4°C. — Prężność pary 2.4°mm Wilgoć 89%. Zachmurzenie 7. — Wiatr S4 Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin.
Temperatura powietrza — 5 6°Rm.
Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 9. min. 3. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze). po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg osobowy); po południu o godzinie 5. min. [illegible] (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy);

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. [illegible] (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. [illegible] (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.
Lwów, dnia 10 lutego 1876.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (z kuponem)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	192	—	194	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	134	—	136	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	233	—	235	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	210	—	212	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a. .	85	30	86	—
„ „ 4% „ .	79	25	80	25
„ „ 5% okresow.	85	30	86	—
Banku hyp. galic. 6% w. a.	90	10	90	90
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	98	—	99	—
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat. .	90	40	91	40
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat	91	25	92	—
„ „ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k. . . .	86	—	86	80
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	91	—	92	—
5. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	19	—	21	—
6. Monety.				
Dukat Holenderski . . .	5	23	5	33
Dukat Cesarski . . .	5	32	5	42
Napoleond'or . . .	9	16	9	23
Pół imperyał	9	23	9	37
Rubel rossyjski srebrny .	1	56	1	66
„ „ papierowy . .	1	49	1	50½
Pruskie bilety kasowe . .	1	69½	1	71
Srebro	103	50	105	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 8 lutego 1876.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot. .	68.70	68 80
„ „ „ w srebrze . .	73.70	73.80
Losy z roku 1839 całe	239.—	241.—
„ „ 1839 piąta część	234.—	235.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4% . .	106.50	106.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5% . .	111.—	111.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5% . .	117.25	117.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134.40	134.60
Renty Como po 42 lir. austr.	20.50	21.50
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	85.50	86 75
Galicyi	86.—	86.50
Niższej Austryi	100.—	—.—
Siedmiogrodu	75 25	75.75
Węgier	76.—	76.30
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	89.—	89.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	173.50	173·75
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł. .	742.—	750.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . .	234	—.—
Gal. banku handl. i prz. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. á 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	876.—	877.—
Kol. naddniestr. á 200 zł. w sreb. .	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	334 —	336.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. .	163.50	164.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) á 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł. . . .	1800.—	1805.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192 25	192.75
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	134.—	135.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	296 75	297.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.—	114.25
I. Kol. węg. gal. á 200 zł. w sr. .	87.75	88.25
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	101.25	101.75
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.20	93.70
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	101.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	9275
Gal. Tow. kred. w. a. po 4% . .	79.—	—.—
„ „ „ po 5% . .	85.50	86.25
Gal. banku hipot. po 6% . . .	90. -	90 25
Gal. zakł. kred. włość. po 6% . .	100.—	101.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	91.—	91.50
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½% . . .	85.50	85 85
„ „ „ po 5% . . .	94.75	95.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta á 300 zł. 5% w. a. .	71.50	74.—
Kol. naddniestr. á 300 zł. 5% w. a. .	21.75	22.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). á 300 zł. 5% w srebr.	65.—	67.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k. . . .	98.75	99.25
„ „ „ 100 zł. w. a. . . .	95.—	96.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	—.—	99.25
„ „ „ „ II. emisyi . .	—.—	97 25
„ „ „ „ III. „ . .	94 50	94.75
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. á 300 zł. 5% w srebrze	79.50	80.—
Węg. gal. kol. á 200 zł. 5% w srebrze .	69.—	69.50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. .	161.70	162.—
Clarego po 40 zł. m. k. . . .	27.75	28.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.25	95.75
Keglevicha po 10. zł. m. k. . . .	14.50	15.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a. .	29.25	29.75
Palfiego po 40 zł. m. k. . . .	28.—	28.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.60	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.50	39.50
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	28.75	29.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	19.50	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. . .	117.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a. . .	59.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	24. —	24.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	22.75	23 25
Weksle (na 3 miesięcy).		
Amsterdam za 100 zł. hol. . . .	95 35	95 50
Augsburg za 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark n. p.w. . .	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. . . .	56.15	56.25
Hamburg za 100 M. B.	56.15	56.25
Londyn za 10 ft. szt.	114.65	114 95
Paryż za 100 fr.	45.60	46.75
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	.—
„ peł. wagi	5.41.—	5.42 —
Korona	9.17 —	9.19.—
20-frankówka	—.—	—.—
Rossyjski imperał	9.41	9.43
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	104.15	104.30

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
10 lutego 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach .	68	60
„ „ „ w srebrze . .	73	60
Losy pożyczki z roku 1860	111	25
Akcye banku wiedeńskiego	871	—
„ „ kredytowego bez kupona .	174	90
Londyn 10 fnt. szterlingów	114	75
Srebro	103	75
Napoleond'or	9	19½
Dukat cesarski men.	5	41½
100 Marek	56	70

DZIENNIK URZĘDOWY.

(671 1—3) **Edykt.**

L. 14246. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności 5000 złr. m. k. czyli 5250 złr. w. a. z pn., wyrokiem c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 16 lutego 1870 L. 14750 Chaimowi Kleinhaendler przyznanej, obecnie Herscha Löwenthala i Majera Schenkla własnej, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna części dóbr Pleśna i Rychwałd w powiecie i starostwie Tarnowskiem położonych, dłużniczki Leopoldyny Eisenbach, w 2 terminach, a to: 20 marca i 8 maja 1876 r., każdym razem o 10ej godzinie przed południem, w tutejszym c k. Sądzie odbyć się mająca, pod następującymi warunkami:

1. Dobra powyższe sprzedane będą wraz z budynkami i wszystkiemi do nich należącemi prawami ryczałtem.
2. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 45889 złr. 40 cnt, poniżej której sprzedaż w terminach powyższych nie nastąpi.
3. Każdy chęć kupna mający złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum kwotę 4588 złr. w. a. w gotówce, albo w obligacyach państwa lub kraju, listach zastawnych banku narodowego lub Towarzystwa kredytowego galicyjskiego, albo wreszcie w obligacyach pierwszeństwa kolei przez c k. rząd poręczonych, obliczonych wedle kursu równocześnie w gazecie rządowej wiedeńskiej umieszczonego.

   Wadyum nabywcy pozostanie w depozycie sądowym, reszta zaś współlicytujących złozone wadya po ukończonej licytacyi odbierze.
4. Nabywca złoży do depozytu sądowego w przeciągu dni 30 po prawomocności uchwały, zatwierdzającej akt licytacyi, jedną trzecią część ceny kupna, w którą złożone w gotówce wadyum wliczone będzie. Poczem zwrócone zostanie nabywcy wadyum w papierach wartościowych złożone, i nastąpi na koszt własny nabywcy wprowadzenie onegoż w posiadanie fizyczne nabytych dóbr.

   W razie, gdyby wprowadzenia w posiadanie nabywca w stosownym czasie nie żądał, dzień wypełnienia warunku 4go jako dzień wprowadzenia go w posiadanie fizyczne tychże dóbr będzie uważanym.
5. W dniach 60 po prawomocności uchwały, rozdział ceny kupna między wierzycieli ustanawiającej, winien nabywca resztujące dwie trzecie części ceny kupna na rzecz masy wierzycieli hipotecznych do depozytu sądowego złożyć, lub też w miarę postanowień tej uchwały z takowych wierzycieli hipotecznych zaspokoić i z tego się wykazać.

   Nabywca obowiązany będzie wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąć nie chcieli, o ile w ofiarowaną cenę kupna wchodzą, na rachunek ceny kupna przyjąć.
6. Od dnia wprowadzenia w posiadanie fizyczne winien będzie nabywca opłacać po 6 procent od dwóch trzecich części ceny kupna u niego pozostawionych półrocznie z dołu.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obiedwie strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. Prokuratorya skarbowa we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni tak dóbr jako i wierzytelności, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 19go maja 1875 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Forysta, z substytucyą adw. dra Tokarza ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 31 grudnia 1875.

(661 1—3) **Edykt.**

L. 2197. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem wiadomo, że projekt nowych ksiąg gruntowych według przepisów powszechnej ustawy o księgach gruntowych i ustaw krajowych sporządzonych dla posiadłości w gminie katastralnej Stroniatyn okręgu Kulikowskiego c. k. Sądu powiatowego położonych, a to:

a) tabularnych, jak niemniej
b) temuż Sądowi powiatowemu jako instancyi realnej podlegających, od dnia 1go kwietnia 1876 za nową księgę uważanym być ma.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych w tabuli lwowskiego c. k. Sądu kraj. zaś dla posiadłości pod b) poszczególnionych w biurze c. k. Sądu powiatowego w Kulikowie.

Od dnia wyżej wspomnionego nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wpisanych do księgi gruntowej nieruchomościach, tylko przez wpisywanie do nowej księgi gruntowej nabyte, ograniczone, na innych przelane lub zniesione być mogą.

Oraz wzywa się wszystkie te osoby, które na zasadzie prawa przed dniem otwarcia księgi gruntowej nabytego, żądają zmiany uczynionych w tejże wpisów, dotyczących się stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ma nastąpić przez przypisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w innym sposobie, tudzież wszystkie te osoby, które już przed dniem otwarcia nowej księgi gruntowej nabyły na nieruchomościach do tejże wniesionych lub na ich częściach prawa zastawu, służebności lub innych praw do wpisania hipotecznego zdatnych, o ile takowe jako należące do dawnego stanu biernego, wpisane być mają i o ile one nie zostały do nowej księgi gruntowej już przy onej założeniu wpisane, ażeby zgłoszenia swe tem pewniej do dnia 1 kwietnia 1877 a to co do posiadłości tabularnych w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie co do innych w c. k. Sądzie powiatowym w Kulikowie wnieśli, ileże w razie uchybienia tego terminu utracą prawo dochodzenia swych roszczeń wspomnionych przeciw osobom trzecim które prawa jakie hipoteczne w dobrej wierze nabędą na mocy niezaprzeczonego wpisu w nowej księdze gruntowej zawartego.

Okoliczność, iż prawo przedmiotem zgłoszenia będące jest widocznem z jakiej księgi publicznej z użycia wychodzącej, lub z uchwały sądowej jakiej albo iż w sądzie w toku znajduje się podanie stron odnoszących się do tego prawa nie zmieniają obowiązku do zgłoszenia się.

Przywrócenie do dawnego stanu dla upadłego terminu edyktalnego nie ma miejsca i przedłużenie onegoż dla pojedyńczych stron dopuszczalne nie jest.

Lwów dnia 1go lutego 1876.

(681 1—3) **Edykt.**

L. 2832. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż w skutek prośby Arona Leiby 2 im. Korkesa de praes. 1 marca 1875 L. 11779, uchwałą z dnia 6 marca 1875 L. 11779 dozwolono intabulacyę wykreślenia na rzecz Władysława Sochockiego, Ludwiny Astleitner i innych w stanie biernym realności N. 171 m. we Lwowie intabulowanej sumy 344 złr. 29 kr. m. k.

Ponieważ miejsce pobytu powyższych wiadome nie jest, ustanawiamy celem doręczenia odnośnej uchwały kuratorem tutejszego adwokata dra Byk mianując zastępcą tegoż adwokata dra Czeszera.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Ludwinę Astleitner i Władysława Sochockiego, aby potrzebne tytuły prawne ustanowionemu udzielili, lub innego zastępcę wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 22 stycznia 1876.

(640 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 16659. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia spadkobierców Michała Łapińskiego a mianowicie Piotra i Augustyna Łapińskich i Anielę z Łapińskich Flesslerowską z życia i miejsca pobytu niewiadomym, iż Leopoldyna Eisenbachowa o ekstabulacyę ⅘ części sum 12239 złp. 16 gr. i 16000 złp w stanie biernym dóbr Pleśna i Rychwała Dom. 505 p. 80 n. 6 i 7 on. i Dom. 55 p. 26 n. 17 i 19 on. zabezpieczonych, ze stanu biernego tychże dóbr z pn. przeciw nim pozew, wniosła wskutek czego pozwanych do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu 90 dni wezwano.

Ponieważ pozwani z życia i miejsca pobytu niewiadomi przeto przeznaczono dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dr. Stojałowskiego z zastępstwem Dra. Jarockiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się pozwanym ażeby w przeznaczonym czasie, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili lub też innego obrońcę sobie obrali i tutejszemu Sądowi oznajmili ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli inaczej z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 4 listopada 1875.

(684 1—3) **Edykt.**

L. 63083. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni nieznanym z życia i miejsca pobytu małżonkom Józefowi i Klarze Myszkowskim, że Piotr Gerhards przeciw nim dnia 29go listopada 1875 L. 63083 pozew o wyekstabulowanie ze stanu biernego realności Nr. 860¼ serwitutów wodociągowych dom. 39 pag. 345 n. 5 on. intabulowanych wytoczył, w skutek czego pozew ten równocześnie do wniesienia obrony w przeciągu 30tu dni dekretowany został.

Gdy pozwani z życia i miejsca pobytu są nieznani, a zatem postanawia im Sąd na ich koszt i niebezpieczeństwo p. adwokata dra Popiela kuratorem, z substytucyą pana adw. dra Goreckiego i panu kuratorowi dr. Popielowi powyższy pozew wręcza.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 3 grudnia 1875.

(585 1—3) **Edykt.**

L. 1246. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie nie znając miejsca pobytu Ołeksy Karanda, wzywa go, aby się do roku od dnia 3go egłoszenia tego edyktu oświadczył do spadku zmarłego w dniu 3go sierpnia 1873 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia brata Ilka Karandy z Pohorylca, inaczej postępowanie spadkowe z jego kura torem Jurkiem Łucau i oświadczającymi się spadkobiercami przeprowadzone zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rożniatów dnia 31 grudnia 1875.

(660) **Ogłoszenie.**

L. 610. C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia, iż dochodzenie miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Zalesie z Czekajem dnia 1go lutego 1876 rozpoczyna

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony praw swych za stosowne uzna. Tyczyn dnia 5 lutego 1876.

(643 1—3) **Edykt.**

L. 9716. Na polecenie c. k. Sądu wyższego Krakowskiego dtto 3 czerwca 1875 l. 6354 oznajmiamy na prośbę Aleksandra i Franciszki Suszów, uchwałą c. k. Sądu obwodowego dto 15 kwietnia 1875 l. 2438 na zasadzie protokołu wizyi lokalnej 7 sierpnia 1872 i uchwały c. k. starostwa Tarnowskiego dto 7 sierpnia 1872 l. 7078 dla realności l. 5 stare 81 nowe w Tarnowie na Pogwizdowie, która składa się z jednego małego gątem krytego domu drewnianego, obejmującego sień, dwa pokoje frontowe, jeden tylny z placu budowlanego Nk. 415 rozległości 19 kwadr. sążni tudzież ogrodu N. top. 391 objętości 285 kwadr. sążni, graniczący od wschodu z drogą do szpitala chrześciańskiego wiodącą, od południa z realnością Tomasza Burdy, od zachodu z placem publicznym i realnością Blume Tadnis, od północy z realnością Tomasza i Ewy Prządów, nowe ciało tabularne utworzono, i w skutek tego samego polecenia c. k. Sądu obwodowego Lib. Dom. Tom. 30 pag. 40 n. 1 haer. na zasadzie dekretu dziedzictwa c. k. Sądu obwodowego Tarnowskiego dto 7 marca 1873 l. 4939 oraz na zasadzie kontraktu kupna, sprzedaży dto Tarnów 25 września 1870 pomiędzy Teresą Stypulską recte Szczypulską, Agnieszką Osowską, Józefą Zieniewiczową z jednej a Aleksandrem Suszem i Franciszką Suszyną z drugiej strony zawartego, przez c. k. Sąd obwodowy uchwałą dto 10 listopada 1870 l. 16566 imieniem małoletniej Antoniny Szczypulskiej zatwierdzonego, którego oryginał w aktach spadkowych po Jędrzeju Szczypulskim się znajduje, zaintabulowano prawo własności do realności pod l. 5 stare 81 nowe w Tarnowie na Pogwizdowie położonej, na rzecz Aleksandra i Franciszki Suszów w $^{17}/_{24}$ częściach na rzecz małoletniej Antoniny Stypulskiej recte Szczypulskiej w $^{7}/_{24}$ częściach w stanie czynnym tejże realności i wzywamy wszystkich którzyby na podstawie prawa uzyskanego przed dniem utworzenia nowego ciała tabularnego domagali się zmiany stanu czynnego co do praw własności lub co do prawa posiadania owej realności, lub którzyby na takową uzyskali prawa zastawu lub służebnictwa lub inne prawa do intabulacyi zdolne, aby pretensye wraz z żądanem prawem pierwszeństwa przy dołączeniu dotyczących dokumentów zgłosili w c. k. Sądzie do wodowym Tarnowskim najdalej do dnia 26 kwietnia 1876 bez względu na inne podania w tym względzie do Sądu wniesione, gdyż inaczej utraciliby według § 6 ust. z 25 lipca 1871 r. l. 96 prawa do urzeczywistnienia swych pretensyi przeciw trzecim osobom, które nabyły w dobrej wierze prawa tabularne na mocy niezakwestyonowanego wpisania na tym nowym korpusie tabularnym, i że przywrócenie i przedłużenie tego terminu edyktalnego do zgłoszenia pretensyi nie ma miejsca.

Tarnów 1 lipca 1875.

(679 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1209. W celu wydzierżawienia hurtownej sprzedaży tytoniu w Mostach wielkich w lwowskim powiecie skarbowym, rozpisuje się konkurencya przez wniesienie pisemnych ofert, które opatrzone w wadyum w kwocie 60 zł., oraz w legalne poświadczenia pełnoletności, moralności i posiadania odpowiedniego majątku należy wnieść włącznie do 29 lutego 1876 do godziny pierwszej z południa do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Obrót materyałów wynosił w r. 1875:

co do tytoniu	10638 złr.	29 ct.
co do marek stemplow.	1351 złr.	— ct.
razem	11989 złr.	29 ct.

Bliższ. warunki licytacyjne i wykaz przychodu mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Lwów dnia 5 lutego 1876.

Kundmachung.

Z. 1209. Zur Wiederbesetzung der Tabak-Großtrafik in Mosty wielkie (Finanz-Bezirk Lemberg) mit welcher auch der Stempelmarken Verschleiß von 5 fl. abwärts verbunden ist, wird die Konkurenz-Verhandlung mittelst schriftlicher Offerten ausgeschrieben.

Die Offerten sind unter Anschluß eines Vadiums von 60 fl, dann eines legalen Großjährigkeits-, Sitten- und Vermögens-Zeugnißes bis einschließlich den 29 Februar 1876 Nachmittags 1 Uhr bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg zu überreichen.

Der Material-Verkehr betrug im J. 1875, nämlich vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1875

an Tabak	10638 fl.	29 kr.
an Stempelmarken	1351 fl.	— kr.
Zusammen	11989 fl.	29 kr.

Die näheren Lizitations-Bedingniße und der Erträgniß-Ausweiß können hieramts in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Lemberg am 5 Februar 1876.

(574 2—3)

Obwieszczenie.

L. 1735. Do okręgu doręczeń nowo utworzonego urzędu pocztowego w Bednarowie, przydzielają się miejscowości Bryń, Majdan i Wysoczanka.

Lwów dnia 1 lutego 1876.

Kundmachung.

Z. 1735. Zum Bestellungsbezirke des neu errichteten Postamtes in Bednarow werden die Ortschaften Bryń, Majdan und Wysoczanka zugewiesen.

Lemberg am 1 Februar 1876.

(665 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 867. C. k. Sąd powiatowy w Busku wyznacza do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych, w celu założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastr. Lisko, termin na dzień 24 lutego 1876 o godzinie 8ej przed południem, na którym każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania zgłosić się i wszystko, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może.

Busk dnia 6 lutego 1876.

(656 2—3) **Konkurs.**

L. 339. Celem obsadzenia zarządcy c. k. Zakładu karnego w Wiśniczu z płacą systemizowaną IXej rangi, z prawem wolnego pomieszkania tudzież opału i oświetlenia i z obowiązkiem złożenia kaucyi w wysokości jednorocznej płacy.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania świadectwami zaopatrzone w drodze przełożonej władzy, w ciągu trzech tygodni od ostatniego ogłoszenia niniejszego konkursu, do c. k. Nadprokuratoryi państwa w Krakowie nadesłać.

Kraków 6go lutego 1876.

(622 2—3) **Edykt.**

L. 238. C. k. Sąd powiatowy w Kętach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Boryskiej 142 zł z pn. odbędzie się w dniach 6 marca, 3 kwietnia i 1 maja 1876 każdą razą o godzinie 10 przed południem w lokalu sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 172 w Kętach położonej Teofila i Anny Długołęckich własnej.

Cena wywołania stanowić będzie cenę szacunkową w ilości 2246 zł. 80 ct. poniżej której dopiero w trzecim terminie licytacyjnym realność rzeczona sprzedaną być może. Wadyum wynosi 225 zł. w. a. w gotówce

Inne warunki licytacyjne, extrakt tabularny i akt oszacowania mogą w tutejszo sądowej registraturze być przejrzane.

Kęty dnia 31 stycznia 1876.

(621 2—3) **Edykt.**

L 2011. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Leżonia z Gruszowa wielkiego, który w bitwie pod Königgrätz się znajdował i dotąd o nim żadnej wiadomości nie ma, aby w przeciągu roku licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu się jawił, lub w inny sposób sąd tutejszy o życiu swem uwiadomił, w przeciwnym bowiem razie za umarłego ogłoszonym zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Dąbrowa dnia 18 grudnia 1875.

(641 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 16660. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Franciszka Zborowskiego a względnie tegoż domniemanych spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż p. Leopoldyna Eizenbachowa przeciw nim pozew o extabulacyę sumy 5510 zł. pol. z pn. w stanie biernym dóbr Rychwald Dom 55. pag 25 nr. 1 on ciążącej ze stanu biernego tychże dóbr wniosła, wskutek czego pozwanych do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu 90 dni wezwano.

Ponieważ zapozwani z życia i miejsca pobytu są nie wiadomi, przeto przeznaczono dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dr. Stojałowskiego z zastępstwem adwokata Dr. Jarockiego na kuratora, z którym wniesiony spór według Ustawy Cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się pozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu Sądowi oznajmili ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli inaczej z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 4 listopada 1875.

(628 3—3) **Edykt.**

L. 2247. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan Tyczko przeciw Karolowi Kiselka i w razie śmierci jego przeciw niewiadomym spadkobiercom jego w dniu 14 stycznia 1876 do L. 2247 pozew o orzeczenie, że prawo Karola Kiselki do żądania zapłaty sum 40 złr. i 40 złr. m. k. w stanie biernym części realności pod L. 312 $3/_4$ we Lwowie zaintabulowanych przez przedawnienie zgasło, i że sumy te z hipoteki realności tej mogą być wykreślone, wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek którego pozwu termin do sumarycznej rozprawy na dzień 23go lutego 1876 o 10tej godzinie rano wyznaczonym został. Gdy miejsce pobytu Karola Kiselki i jego spadkobierców wiadomem nie jest, ustanawia c. k. Sąd krajowy do zastępowania ich na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dra Rogalskiego, z zastępstwem adwokata dr. Landesbergera, kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 22 stycznia 1876.

(535 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3688. W sprawie egzekucyjnej Wojciecha Sobolewskiego przeciw Antoniemu Czekuryn o zapłacenie kwoty wekslowej 48 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya położonej realności pod l. k. 27 w Lachowcach położonej na 70 zł. w. a. oszacowanej ciała tabularnego niestanowiącej, na dniu 22 marca 1876 na dniu 19 kwietnia i na dniu 17 maja 1876 r. każdą razą o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 70 zł. wadyum 7 zł w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego

Bohorodczany 30 października 1875.

(588 3—3) **Konkurs.**

L. 294. W c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia dwie posad dozorców więziennych pierwszej klasy z roczną płacą 300 złr. i ośm posad dozorców drugiej klasy z roczną płacą 260 złr. tudzież 25 procentowym dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba, pomieszkaniem w koszarach dla nieżonatych a dodatkiem rocznym na pomieszkanie 30 złr. dla żonatych, nareszcie ubraniem skarbowem przepisanem.

Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19 Kwietnia 1872 (dz. u. p. XXXIX-98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, nie mniej biegłość w czytaniu i pisaniu, i że nie przekroczyli jeszcze 45 roku życia. Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarza zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w urzędowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią. Na kompetentów którzy umieją pisać lub posiadają wykształcenie w jakiemkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młodszych weźmie się szczególny wzgląd.—Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej Dyrekcyi najdalej do dnia 20 marca 1876 r.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów dnia 4 lutego 1876.

(512 3—3) **Edykt.**

L. 2684. Niewiadomemu z pobytu Iwanowi Mykietiuk, synowi Michała Mykietiuk 22 marca 1830 w Podstajach zmarłego, ustanawia się Dmytro Łopatniuk kuratorem. O czem się Iwana Mykietiuk z tem uwiadamia, że pertraktacya tego spadku z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Gwoździec 30 grudnia 1875.

(502 3—3) **Edykt.**

L. 6021. C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do wiadomości, że dnia 8go grudnia 1872 umarł w szpitalu wojskowym w Bernie bez ostatniej woli rozporządzenia Franciszek Nowak, ces. król. feldwebel rachunkowy.

Ponieważ spadkobiercy Sądowi temu nieznani, dlatego wzywa wszystkich, którzyby pretensye z jakiegokolwiek tytułu do tego spadku mieli, żeby do jednego roku, licząc od dnia pierwszego, jako spadkobiercy się wylegitymowali i oświadczenie do spadku tego wnieśli, inaczej spadek ten, dla którego W. pana Tomasza Witkiewicza, c. k. notaryusza w Brzozowie, kuratorem ustanowiono, tym przyznany zostanie, którzy w powyższym terminie się zgłoszą, wolne zaś części spadku, a w razie gdy się nikt nie zgłosi, cały ten spadek na rzecz państwa przypadnie.

Brzozów dnia 31go grudnia 1875.

(515 3—3) **Edykt.**

L. 348. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem pp. Stanisława Mioduszewskiego, Wolfa Gdalewicza, Mortka Leibowicza, Undzie Leibowicz, Malę Leibowicz zamężną Fruchter, Gersona Fruchter, Jakóba Punz, Gdalego Szandrowicza, Józefa i Maryę Eichenwald, Majera Frucht i Mortka Punz Lewi z życia i pobytu niewiadomych, lub w razie ich śmierci ich spadkobierców, a względnie prawonabywców z imienia, życia i pobytu niewiadomych, że przeciw nim Mendel Löwenthal, Jakób Punz i Chudie Punz o uznanie ich praw własności do realności pod L. kons. 232 w Przemyślu położonej i zaintabulowanie ich za właścicieli tejże pozew pod dniem 8 stycznia 1876 do L. 348 wytoczyli, i że dla wyżwymienionych pozwanych p. adwokata krajowego dra Regera, z substytucyą p. adwokata krajowego dra Łużeckiego, kuratorem ustanowiono, któremu też powyższy pozew celem wniesienia pisemnej obrony do dni 30tu doręczonym będzie.

Wzywa się zatem tychże pozwanych, aby albo ustanowionemu jak wyżej kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie wybrali i Sądowi oznajmili, inaczej wynikłe z zaniedbania się skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 12 stycznia 1876.

(501 3—3) **Edykt.**

L. 30477. C. k. Sąd krajowy wiadomo czyni, iż rozpisana edyktem 22go kwietnia 1873 L. 5811, na zasadzie rozporządzenia ministeryalnego z 2 września 1856 L. 164 Dz p. p., sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nr. 310 Dz. VIII w Krakowie na Kaźmierzu położonej, a to z przyczyn publicznych jako zwaleniu grożącej, pod następującemi przez gminę miasta Krakowa podanemi warunkami odbędzie się:

1. W celu odbycia tej licytacyi wyznacza się tylko jeden termin, a to na dzień 7 marca 1876 o godzinie 10 przed południem.
2. Na tym terminie realność wyż wymieniona i poniżej ceny szacunkowej 666 zł. 57 cnt. w. a. jednak nie za niższą kwotę, przedstawiającą ogół uprzywilejowanych należytości skarbowych.
3. Chęć kupna mający obwiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi tylko kwotę 50 złr. jako wadyum na ręce komisyi licytacyjnej w gotówce, lub w obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich albo państwa austryackiego, lub też w listach zastawnych galicyjskich, według kursu w ostatnim numerze gazety urzędowej wykazać się mającego, złożyć.
   Warunek 4 edyktu z d. 22 kwietnia 1874 L. 5811 pozostaje nienaruszony.
5. Nabywca będzie obowiązany w 2 latach od objęcia wyżwymienionej realności fizyczne posiadanie takową odbudować.

Kraków 30 grudnia 1875.

(514 3—3) **Edykt.**

L. 17474. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Jakóba Horowitza z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Frydryka Wierzbicka pozew o wyeliminowanie kolokowanej na VI miejscu na cenie kupna dóbr Romanowa wola na rzecz Jakóba Horowitza sumy 350 złr. w. a. wytoczyła, na co pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni się poleca.

Oraz postanawia Sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dra Baumfelda z zastępstwem p. adw. dr. Skórskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl dnia 12 stycznia 1876.

(659 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5915. C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Józefa Steina w kwocie 200 złr. w. a. wraz z procentem po 40% od dnia 9 września 1873 bieżącym i kosztami egzekucyjnemi w kwocie 7 złr. 36 cnt., 2 złr. 57 cnt. i 5 złr. 36 cnt., oraz obecnie w kwocie 5 złr. 11 cnt. w. a. przyznanemi, dozwala egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa wiejskiego pod L. 120 w Płaszowie położonego, do dłużnika Krzysztofa Jaska należącego i ciała tabularnego nie tworzącego, w trzech terminach, t. j. 22 lutego, 21 marca i 25 kwietnia 1876, każdego razu o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania wynosi 1245 złr.

Wadyum zaś 124 złr. 50 ct a. w.

Resztę warunków można przejrzeć w archiwum tutejszego Sądu.

Podgórze dnia 25 grudnia 1875.

(677 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9617. W skutek odezwy c. k. Sądu powiatowego w Rożniatowie z dnia 17go listopada 1875 L. 4688, odbędzie się w zabudowaniu c. k. Sądu powiatowego na dniu 17 lutego, 9 marca i 30 marca 1876, każdym razem o godzinie 11 przed południem, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Dmytra Bihuna, pod Nr. 62 w Strutynie niżnym położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Hersza Dawida, w celu zaspokojenia długu 56 złr. w. a. z przn. z tem, za powyższa realność na pierwszych 2 terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową w ilości 180 złr. w. a. oznaczonej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Dalsze warunki licytacyjne i akt szacunkowy mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Dolina 28 grudnia 1875.

(646 2—3) **Obwieszczenie**

L 9289. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ignacego Amstera w ilości 450 złr w. a. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod L. 254 daw. 251 now. w Lipniku do małżonków Andrzeja i Agnieszki Thenów należącej, w dniu 17go lutego i 17 marca 1876, zawsze o godzinie 10 przed południem.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 790 złr. 50 cnt., poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 80 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała, dnia 25 grudnia 1875.

(644 2—3) **Edykt.**

L. 17842. C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekta nowych ksiąg gruntowych według ustawy krajowej z dnia 20go marca 1874 r. sporządzone, dla następujących posiadłości mniejszych od dnia 15 lutego 1876, za nowe księgi gruntowe uznane zostają:

a) dla gminy katastr. Płaszów, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu;
b) dla gminy katastr. Łapczyce w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Bochni;
c) dla gmin katastralnych Batowice, Raciborowice i Czyżyny z osadą Łęg w okręgu ces. król. Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie, że od tegoż dnia wolno jest przejrzeć rzeczone projekta ksiąg gruntowych, w c. k. Sądzie powiatowym, w którego okręgu dotyczące gminy leżą, i że od tegoż dnia nowe prawa własności, zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości do księgi gruntowej wpisanych, nie inaczej jak przez wniesienie do nowej księgi gruntowej może być nabyte, ograniczone, przeniesione, lub wykreślone.

Zarządzając dalsze postępowanie w celu ustalenia tego projektu ksiąg hipotecznych, c. k. Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) tych wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tych nowych ksiąg nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana dotyczyła dopisania, odpisania lub przepisania, czy sprostowania w oznaczeniu nieruchomości, czy po łączenia ciał hipotecznych a w ogóle w jakibądź sposób nastąpić miała,
b) tych wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do której z tych nieruchomości lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako dawniejszego stanu biernego należące wpisane być miały, a jednak przy założeniu nowej księgi gruntowej wpisane nie zostały, aby z swemi prawami zgłosili się do właściwego c. k. Sądu powiatowego do dnia 28 lutego 1877, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania pretensyi przeciw osobom trzecim, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych, a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się przytem, że przeciw zaniedbaniu tego terminu nie ma miejsca przywrócenie do pierwszego stanu, że przedłużenie tego terminu dla żadnej strony jest niedopuszczalne i że nawet chociażby prawo mające być zgłoszonem było już zamieszczonem w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje albo z jakiej rezolucyi sądowej było widoczne, albo chociażby strona wniesła podanie lub przed Sąd już wytoczyła spór o uzyskanie tego prawa, nie uwalnia to nikogo od obowiązku zgłoszenia się w przepisanym terminie ze swemi roszczeniami.

Kraków 20 stycznia 1876.

(634 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 63119. W celu zabezpieczenia budowli zachowawczych, wykonać się mających w latach 1876, 1877 i 1878 na gościńcach państwowych w Żółkiewskim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 23 lutego przed południem w c. k. Starostwie w Żółkwi rozprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna robót konserwacyjnych w r. 1876 wykonać się mających wynosi:

a) w sekcyi drogowej Żółkiewskiej kwotę 587 złr. 7½ cnt.
b) w sekcyi drogowej Rawskiej kwotę . 1868 „ 23½ „

Ogółem kwotę . 2455 złr. 31 cnt.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy, plany i sumaryczny kosztorys, oraz wykaz cen jednostkowych mogą być przejrzane w powyżej wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych.

Chcący podjąć się tego przedsiębiorstwa w całości lub tylko w jednej z powyższych sekcyj drogowych, mają wnieść pisemne oferty stemplem na 50 ct. i w 5 proc. wadyum opatrzone, w oznaczonym terminie i to najpóźniej do godziny 12 w południe do c. k. Starostwa w Żółkwi.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 30 stycznia 1876.

(630 2—3) **Konkurs.**

L. 2820. Na posady poczmistrzów: 1 w Tłumaczu za kontraktem służbowym i kaucyą 500 złr. — płaca roczna 500 złr., ryczałt kan elaryjny rocznych 120 złr., prócz tego systemizowane należytości jedzenie i udział w należytościach przewozowych przy utrzymywaniu jazd pospiesznych pomiędzy Stanisławowem i Tłumaczem.

2. w Załuczu na dworcu za kontraktem służbowym i kaucyą 400 złr., płaca roczna 400 złr., dodatek manipulacyjny 300 złr., ryczałt na opakowywanie 100 złr. i ryczałt kancelaryjny 80 złr rocznie; prócz tego ryczałt rocznych 200 złr. za utrzymywanie poczty pieszo-posłańczej do Śniatyna i napowrót.

Prośby należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do ces. król krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 5 lutego 1876.

(565 2—3) **Edykt.**

L. 265. C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem Wojciecha Gancarczyka iż przeciw niemu wniósł Mojżesz Goldreich pozew de praes. 11 stycznia 1876 L 265 o zapłacenie kwoty 45 złr. w. a. z pn. w skutek czego termin do rozprawy na dzień 20go marca 1876 r. o godzinie 9 z rana wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Wojciecha Gancarczyka jest niewiadomem, przeto Sąd tutejszy ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. Dra Olszewskiego do przeprowadzenia tego sporu.

Poleca się zatem Wojciechowi Gancarczykowi aby na wyznaczonym terminie osobiście stanął lub też ustanowionemu dla siebie kuratorowi potrzebnej do zastępywania udzielił informacyi, lub wreszcie innego zdatnego obrał sobie pełnomocnika, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg.

Nowy Sącz 24 stycznia 1876.

(608 3—3) **Edykt.**

L. 2134. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni niewiadomym z życia i miejsca pobytu Siekierzyńskim względnie ich spadkobiercom z życia i miejsca pobytu nieznanym, że o wykreślenie z części dóbr Przemysłów sumy 1000 zł pol. Dom. 3 pag. 399 n. 3 on ciążącej, dnia 13 stycznia 1876 do l. 2134 Celestyna z Obniskich Hulimkowa pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego pozew do pisemnego postępowania dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu Siekierzyńskich względnie ich spadkobierców nie jest wiadome a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Szwedzickiego z substytucyą adwokata Dr. Popławskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 22 stycznia 1876.

(488 3—3) **Edykt.**

L. 9481. C. k. Sąd obw. w Rzeszowie podaje niniejszem do wiadomości, że Hana Rojza 2 im. Hercogowa tak we własnem jakoteż w imieniu małoletnich Freidy Ryfki 2 im. i Estery Hercogównów, przeciw Cirli Mundowej i Mojżeszowi Mundowi o zapłacenie 189 złr. w. a. pod dniem 29go grudnia 1875 do L. 9481 do tutejszego Sądu pozew wniosła, na który do rozprawy sumarycznej termin na dzień 2 marca 1876 o 9 godzinie przed południem wyznaczono.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu współpozwanego niewiadome, zatem na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Bindera, z zastępstwem adw. dra Alsa, z którym rozprawa przeprowadzoną zostanie.

Wzywa zatem Sąd Mojżesza Munda, aby przed terminem o miejscu swego pobytu Sądowi doniósł, lub do kuratora się zgłosił i temuż środki obrony dostarczył, inaczej złe skutki z zaniedbania tej ostrożności wynikłe sam sobie przypisze.

Rzeszów dnia 30 grudnia 1875.

(489 3—3) **Edykt.**

L. 6345. cyw. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu uwiadamia Julię hr. Ciechońską, iż równocześną uchwałą poleca się tejże na żądanie Lucyny Cybulskiej, aby na zabezpieczenie pretensyi tej ostatniej w kwocie 14810 złr. 88 cnt. w. a. z reszty ceny kupna dóbr Zagórzany, u nabywczyni tychże dóbr zalegającej, złożyła kwotę 15000 złr. w. a. w 14 dniach do depozytu Sądu obw. w Nowym Sączu pod rygorem relicytacyi, i że pod tym samym rygorem i w tymże terminie ma Julia hr. Ciechońska procenty od reszty ceny kupna zaległe, a zapadłe 13go grudnia 1874 i 13 czerwca 1875, do depozytu tutejszego Sądu złożyć.

A gdy miejsce zamieszkania Julii hr. Ciechońskiej niewiadome, przeto uwiadamia się ją przez edykt niniejszy i do rąk kuratora ustanowionego w osobie adwokata dra Kapiszewskiego w Gorlicach, z podstawieniem adwokata dra Żelechowskiego w Limanowy.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 15 stycznia 1876.

(522 2—3) **Konkurs.**

L. 478. Na mocy upoważnienia J. E. Pana Ministra wyznań i oświecenia będą z początkiem roku szkolnego 1876/7 przy c. k. seminaryach nauczycielskich żeńskich w Krakowie, Przemyślu i we Lwowie otworzone stałe kursa kształcenia kierowniczek ogródków dziecięcych.

Jest przeto do obsadzenia jedna posada kierowniczki ogródka dziecięcego przy każdym z wyżej wymienionych zakładów.

Do obowiązków tych ogrodniczek należyć będzie zarządzać ogródkiem dziecięcym i brać udział w udzielaniu nauk wymienionych w § 95 statutu organizacyjnego seminaryów nauczycielskich.

Z posadami temi połączone są emolumenta poszczególnione w ustawach z dnia 19go marca 1872 roku i z dnia 15go kwietnia 1873 r. a mianowicie płaca roczna w kwocie 800 złr. prawo pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie 100 złr. a prócz tego prawo pobierania dodatków aktywalnych w Krakowie i we Lwowie po 240 złr. a w Przemyślu w kwocie 200 złr. w. a., jeżeli kandydatki będą posiadały patenta na nauczycielki szkół ludowych pospolitych.

Podania zaopatrzone wymienionemi patentami i patentami na kierowniczki ogródków dziecięcych a prócz tego metrykę urodzenia, świadectwami odbytych studyów i odbytej praktyki w ogródku dziecięcym przedłożą kandydatki będące w służbie publicznej krajowej Radzie szkolnej na ręce bezpośredniej władzy przełożonej najdalej do końca marca r. 1876, inne zaś wprost

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 20 stycznia 1876.

(576 2—3) **Edykt.**

L. 14785/75. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia wywalczonej przez Rypsynę Piątkiewiczową sumy wekslowej 1100 złr. w. a. z przn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników Szymona i Teodozyi Dawidowiczów własnych, w Tarnopolu położonych, a to: domu wraz z ogrodem pod L. 1243, sianożęci na trzech kosarzy i 6½ dni pola ornego, jak dom. 3 pag. 34 n. 8 haer. i 3 dni pola ornego, jak dom. 5 pag. 48 n. 16 haer. w trzech terminach: dnia 16 marca, 20 kwietnia i 18 maja 1876, zawsze o godzinie 10 rano, w zabudowaniu tutejszego Sądu obwodowego.

Cena wywołania 3194 złr. w. a.

Wadyum 320 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Tarnopol dnia 26 stycznia 1876.

(597 2—3) **Edykt.**

L. 19742. C. k. Sąd obwodowy tarnowski zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Trzebińskiego i Józefę Lewecką, że Władysław Trzecieski przeciw tymże o zapłacenie sumy 29387 złr. w. a z przn. dnia 17 czerwca 1875 L. 9829 pozew wytoczył, w skutek którego do wniesienia obrony termin 90 dni zakreślony i dla tych pozwanych kuratorem p. adw. dr. Grabczyński, z zastępstwem p. adw. dra Jarockiego, zamianowany został.

Rzeczą będzie pomienionych pozwanych dostarczyć kuratorowi potrzebnych środków obrony, lub też innego obrać sobie obrońcę, ileże skutki zaniedbania sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 7 stycznia 1876.

(605 1—3) **Edykt.**

L. 2981. C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca niewiadomego Mortka Hüblera z Kołomyi, że pod dniem 17 maja 1875 do L. 2981 przeciw niemu Osias Laufer z Jabłonowa, pozew o zapłacenie 1000 złr. wytoczył, że do rozprawy termin na dzień 14go marca 1876 wyznaczono, i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu tegoż ustanowiono kuratora w osobie tutejszego burmistrza p. Teofila Jaromeskiego, któremu pozew ten doręcza się.

Wzywa się przeto Mortka Hüblera, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Peczeniżyn 13 czerwca 1875.

(614 2—3) **Edykt.**

L. 4754. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niniejszem, iż na podstawie wyboru wierzycieli upadłości firmy Lamm & Kohn, tudzież upadłości Chaima vel Joachima Lamm i Joela Zallela vel Juliusza Kohn, dnia 25 stycznia 1876 odbytego, adwokat dr. Szymon Schaff stałym zawiadowcą tych upadłości, a adwokat dr. Emil Byk jego zastępcą ustanowionym został.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 28 stycznia 1876.

(582 2—3) **Edykt.**

K. 3492 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia niniejszym edyktem Ftadeja i Martę małżonków Dziadyków, że Leon Andrasz wniósł pod dniem 8go lipca 1875 do L. 1892/cyw. pozew przeciw Dymitrowi Czydyle i przeciw nim o zapłacenie kwoty 100 złr. w. a. z pn., w załatwieniu którego termin do rozprawy sumarycznej na dzień 28go marca 1876 r. o godzinie 10tej z rana wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu współpozwanych Ftadeja i Marty małżonków Dziadyków wiadome nie jest, przeto Sąd ustanawia do ich zastępstwa i na ich koszt kuratorem Aftana Dziadyka, z którym spór wedle proc. sąd. dla Galicyi obowiązującej przeprowadzony będzie.

Zaleca się nieobecnym współpozwanym, ażeby w należytym czasie albo sami przybyli, albo potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego rzecznika obrali i o tem Sądowi oznajmili, w ogóle przedsięwzięli służące do obrony środki prawne, gdyż powstałe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Krynica dnia 25 grudnia 1875.

(599 2—3) **Edykt.**

L. 8183. Dnia 2 marca, 5 kwietnia i 11 maja 1876 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności Nr. 226 w Straszewicach, Leona i Nastki Mauasterskich własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Hersha Herzhaft o 110 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 200 złr. a. w. Wadyum 10 procent z tej sumy.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków można w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor dnia 22 listopada 1875.

(566 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 94. C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie przyznanego p. Józefowi Ochockiemu wyrokiem karnym c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 4 sierpnia 1874 l. 6480 przeciw Semkowi Ostapowemu odszkodowania w kwocie 547 złr. 50 ct. w. a. tudzież kosztów sądowych 3 złr. 23 ct. — 36 ct. — 1 złr. 87 ct. — 1 złr. 36 ct. — 9 złr. 60 ct. w. a. jak też niniejszej egzekucyi w kwocie 3 złr. 52 ct. w. a., posiadłość włościańska l. k. 52 subrep. 132 w Wierzbowcu, ciała tabularnego nie stanowiąca Semkowi Ostapowemu własna, z chaty, budynków gospodarczych, pół morga ogrodu jak też z pięciu i pół morgów pola ornego składająca się, sądownie na 700 złr. w. a. oszacowana, w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w dniach 24 lutego i 23 marca 1876 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś 25 Kwietnia 1876 zawsze o godzinie 10tej z rana, także poniżej tejże publicznie sprzedaną będzie. — Cenę wywołania stanowi kwota 700 złr. w. a. zaś złożyć się mające gotówką wadyum wynosi 70 złr. w. a. — Reszta warunków może być w tusądowej registraturze przejrzaną.

Budzanów 20 stycznia 1876.

(546 3—3) **Edykt.**

L. 4284. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 100 zł. w. a. odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Pawła Pszaneckiego w Bandrowie l. 74, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach a to 19 kwietnia, 4 maja i 17 maja 1876 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 zł. zakład 30 zł. Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

Ustrzyki dolne dnia 20 grudnia 1875.

(537 3—3) **Edykt.**

L. 3796. C. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 240 złr. w. a. c. s. c. przymusową sprzedaż posiadłości włościańskiej pod l. konskr. 2, repart. 2 w Grotowy ad Wołowice w powiecie krakowskim położonej dłużnika Jana Bębenka a względnie tegoż leżącej masy spadkowej, ciała tabularnego nie stanowiącej, przez publiczną licytacyę dnia 29 marca, 27 kwietnia i 29 maja 1876 o godzinie 10 zrana.

Cena wywołania wynosi 800 złr. w. a. za którą lub wyżej, a przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz nie niżej 500 złr. realność ta sprzedaną będzie.

Sprzedaż odbędzie się ryczałtowo. Zakład wynosi 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze.

Liszki 30 grudnia 1875.

(590 3—3) **Edykt.**

L. 580. C. k. Sąd krajowy lwowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż pod dniem 5 stycznia 1876 l. 580 wniósł pan Maurycy Lazarus przeciw masie leżącej Katarzyny Mitlickiej vel Mytlickiej a względnie jej spadkobiercom z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozew o wyekstabulowanie pozycyj n. 70, 71 i 72 on. ze stanu biernego realności pod l. 451¼ we Lwowie, której to pozwanej c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dra Łubińskiego ze substytucyą adwokata dra Goreckiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie z tem, że obronę w przeciągu 30 dni wniesić ma.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 14 stycznia 1876.

(626 3—3) **Edikt.**

Nr. 1355. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gemacht, daß über die im Jahre 1868 ohne letztwilliger Anordnung in Konstantynowka verstorbenen Margarete Kentel die Nachlaßabhandlung eingeleitet ist, und für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Erbin Sofie verehlichte Adam, als Kurator Heinrich Gebel bestellt worden ist.

Sofie Adam wird daher aufgefordert sich binnen einem Jahre vom unten gesetzten Tage an gerechnet, beim hiesigen Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für dieselbe aufgestellten Kurator abgehandelt werden wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Tyśmienica am 2. Dezember 1875.

(536 3—3) **Edikt.**

Nr. 6535. Vom Bohorodczany'er k. k. Bezirks-Gerichte wird den, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben des Fischel und Jossel Riesel bekannt gemacht, daß über Ansuchen der Sara Kletter Rechtsnehmerin der Ettie Hartenstein, zur Verhandlung betreff Anerkennung der Liquidität der im Lastenstande der im Lizitationswege veräußerten Realität Cons.-Nro. 9—11 259 in Łysiec intabulirt gewesenen nunmehr auf den im hiergerichtlichen Depositе erliegenden Kaufpreis übertragenen Forderung per 40 Dukaten s. N. G. der Termin auf den 22 März 1876 um 9 Uhr Vormittags bestimmt, und für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben des Fischel und Jossel Riesel zum Kurator Israel Riesel aus Gurahumora bestellt wurde

Vom k. k. Bezirksgerichte

Bohorodczany am 17. Dezember 1875.

(561 3 3) **Edikt.**

Z. 13217. Vom k. k. städtisch-delegirten Bezirksgerichte S. I. in Lemberg, wird hiemit bekannt gemacht, daß über Ansuchen der Jütte Ester Recheles das Verfahren zur Todeserklärung des Nathan Recheles, welcher beim k. k. Erzherzog Karl Salvator 77 Linien-Infanterie Regimente als Wehrmann gedient hat und im Jahre 1866 während des österreichisch-preussischen Krieges im Gefechte bei Skalitz vermißt wurde, eingeleitet, und daß für die Person des Vermißten Nathan Recheles der Herr Advokat Dr. Schaff mit Substitution des Advokaten Dr. Weiß zum Kurator ernannt wurde.

Es wird nun hiemit der Vermißte Nathan Recheles binnen einem Jahre von der Kundmachung dieses Ediktes an, vor das Gericht zu erscheinen, vorgeladen, als auch alle Diejenigen die von dem Leben oder den Umständen des Todes des Nathan Recheles Kenntniß haben, aufgefordert, davon dem Gerichte oder dem Kurator binnen einem Jahre die Anzeige zu machen, ansonst zur Todeserklärung desselben geschritten sein wird.

Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte S. I.

Lemberg am 13 August 1875.

(579 3 3) **Amortisirung.**

Z 736. Ueber das Gesuch des Jakob Gelmann, wird der Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen Wechsels dtto Tarnopol den 19. Dezember 1875 per 100 fl ö W zahlbar am 1. Jänner 1876 in Tarnopol, welcher von Jakob Gelman ausgestellt und von Aurelius Wolf, so wie Nissen Läufer akceptirt worden ist, aufgefordert, denselben diesem Gerichte binnen 45 Tagen vorzulegen, als sonst derselbe amortisirt werden wird

K. k. Kreisgericht. Tarnopol den 19 Jänner 1876.

(617 3—3) **Edikt.**

Z. 19621. Vom k. k. städtisch-delegirten Bezirksgerichte Krakau wird Ladislaus Töpfermann verständigt, daß in der Rechtssache des Sigismund Markheim gegen ihn und Andere pto 57 fl. ö. W. das Kontumazurtheil am 14 März 1873 Zahl 2170 erflossen ist.

Da Ladislaus Töpfermann seinen Wohnort im Laufe des Prozesses geändert hat und sein gegenwärtiger Aufenthaltsort unbekannt ist, so wird zur Vertretung desselben der hierortige Advokat Dr. Trojnalski mit Substituirung des Advokaten Dr. Kaufmann als Kurator bestellt und demselben das obenerwähnte Urtheil eingehändigt; welchem Kurator Ladislaus Töpfermann seine allfälligen Vertheidigungsmittel beizubringen hat.

Krakau den 23 Oktober 1875.

(592 2—3) **Edykt.**

L. 25710. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Kourada Bechtloffa o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod L. kons. 111 w gminie katastralnej Hartfeld, powiecie sądowym Jaworowskim, zaś podatkowym Gródeckim położonej, składającej się z parcel pod L. kat. 157. 121, 122, 124, 125, 483, 615, 616, 617, 723, 784, 1063, 1064, 1065, 1122, 1123, 1124, 1125, 1201, 1202, 1203, 1204, 1205, 1206, 1344, 1650, 1651, 1652 i 1653, w łącznej przestrzeni 17 morgów, 391 □ sążni, c. k. Sądowi powiatowemu w Jaworowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże ces. król. Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 12 stycznia 1876 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 12 stycznia 1876 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia ruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ces. król. Sądzie powiatowym w Jaworowie swoje oznajmienie do dnia 30go kwietnia 1876 r. tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma

Lwów dnia 12 stycznia 1876.

(609 3—3) **Obwieszczenie konkursu.**

L. 57390. W celu nadania opróżnionego stypendyum z fundacyi Więcławskiego w rocznej kwocie 150 złr. a. w., przeznaczonego dla słuchacza praw, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca lutego 1876.

Ubiegający się o to stypendyum winni przyłączyć do podań swych oprócz świadectwa ubóstwa i świadectw szkolnych także metrykę chrztu, w celu wykazania, że są urodzeni w Galicyi, polskiej narodowości i rz. kat. obrządku.

Podania o to stypendyum mają być wniesione w przeciągu terminu konkursowego do kuratoryi fundacyi stypendyjnej Więcławskiego, za pośrednictwem przełożonego Wydziału prawniczego dotyczącej Wszechnicy i c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 5 lutego 1875.

(607 3—3) **Edykt.**

L. 3194 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Kellnera w ilości 300 złr. w. a. z przn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 25 w Ispie ad Żywiec, do Kaspra i Maryanny Langiewicz należącej, w dniach 28go lutego, 28 marca i 28 kwietnia 1876, zawsze o godzinie 10 przed południem, w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym.

Za cenę wywoławczą przyjmuje się cena szacunkowa w sumie 680 złr., od której na pierwszych dwóch terminach powyżej, zaś na trzecim terminie poniżej licytowane będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 68 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Żywiec dnia 30 sierpnia 1875.

(623 3—3) **Edykt.**

L. 6361. C. k. Sąd powiatowy w Kętach w imieniu c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy decyzyi c. k. Sądu krajowego wyższego z dnia 12 grudnia 1874 l. 16746 utworzono w księdze gruntowej gminy Bulowice położonej w starostwie Bialskim w obrębie Sądu powiatowego Kęckiego projekt karty hipotecznej dla realności pod Nk. 100 w Bulowicach położonej składającej się z domu mieszkalnego pod Nk. 100 stodoły, z parcel budowlanych n. top. 305 i 306 z parcel gruntowych n. top. 2622, 2623, 2624, 2625, 2627, 2630, 2632, 2634, 2636, 2637, 2639, 2640 tudzież parcel pastewnych n. top. 2620, 2621, 2626, 2628, 2629, 2631, 2633, 2635, 2638, 2641 i połowy parcel n. top. 5227, 5228 i 5229 obejmujących ogółem przestrzeni 9 morgów 1391 kwadratowych sążni, w którym to projekcie Tomasza Dybała za właściciela tejże realności wpisano. Ten projekt karty hipotecznej dla realności pod Nk. 100 w Bulowicach począwszy od dnia 1 maja 1876 roku będzie mieć ważność rzeczywistej karty hipotecznej zdolnej do przyjmowania wpisów hipotecznych. Wzywa się zatem wszystkich, którzyby na zasadzie praw, nabytych przed dniem oznaczonym do powstania karty hypotecznej dla realności pod Nk. 100 w Bulowicach mieli prawo żądania jakich zmian wpisów w projekcie tejże karty uskutecznionych a odnoszących się do stanu posiadania lub praw własności bez względu czy żądane zmiany będą mieć na celu przypisanie, odpisanie lub przepisanie pojedyńczych części składowych tejże realności lub sprostowanie oznaczenia takowej, aby najdalej do dnia 30 kwietnia 1876 r. wnieśli swe żądania do Sądu tutejszego.

Również wzywa się wszystkich, którzyby przed dniem powstania nowej karty hipotecznej nabyli praw służebności, zastawu lub innych na realności pod Nk 100 w Bulowicach, aby takowe jako „ciężary dawne“ do dnia 30 kwietnia 1876 r. zgłosili, a to stosownie do przepisu §. 7 ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. nawet i ci, których prawa już w projekcie uwidocznione zostały, w przeciwnym bowiem razie utraciliby prawo popierania praw swych przeciw tym, którzy na zasadzie wpisów w nowej karcie hipotecznej uskutecznionych i niezaprzeczonych w dobrej wierze nabędą praw hipotecznych na tej realności. Ustanowiony termin jest nieprzekraczalny i ani przedłużonym ani też do dawnego stanu przywróconym być nie może.

Kęty dnia 31 grudnia 1875.

(570 3—3) **Edykt.**

L. 9106. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku uwiadamia Mojżesza Szterna z miejsca pobytu niewiadomego, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Schora przeciw niemu o zapłacenie sumy 400 złr. a. w. kuratorem Dr. Zbyszewski z zastępstwem Dra. Reinesa obydwa adwokaci w Rzeszowie ustanowionymi zostali.

Wyznaczając zarazem termin do rozprawy z wierzycielami w przedmiocie wykazania pierwszeństwa i należności pretensyi z ceny kupna sprzedanej realności w Leżajsku pod N. 730 położonej do dłużnika Mojżesza Sterna przynależnej, na dzień 29 lutego 1876 godz. 9 rano wzywa się kuranda, by kuratorowi wyjaśnienia dał lub innego zastępcę ustanowił, bowiem w razie przeciwnym skutki złe sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Leżajsk dnia 12 grudnia 1875 r.

(564 3—3) **Edykt.**

L. 17511. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Józefa Trębeckiego, Antoniego Egidiusza hr. Pawłowskiego i Simche Toeper czyli Toepfer, że Aleksandra Mironowicz i nieletni Euzebiusz i Eugenia Kowalscy przeciw nim i c. k. prokuratoryi Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu dnia 7 listopada 1875 l. 17511 pozew o zaintabulowanie wykreślenia 6cioletniej dzierżawy, tudzież sumy 674 złr. w. a. ze stanu biernego części dóbr Teparów wnieśli i że pozew ten ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr. Witzowi, którego zastępcą adw. Dr. Ehrlich, do wniesienia obrony w 90 dniach doręczył.

Sambor dnia 23 listopada 1875.

(528 3—3) **Edykt.**

L. 68769. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Henryk Knopf, Chawe Knopf zam. Reiss tudzież Debora Knopf przeciw Esterze Menkes z życia i miejsca pobytu nieznanym pod dniem 21 grudnia 1875 do l. 68769 wnieśli pozew o wykreślenie sumy 120 zł. m. k. z pn. zabezpieczonej na rzecz Estery Menkes na sumie 480 zł. m. k. z pn. zaintabulowanej na rzecz Fiszla i Baszy Baumgarten tak w stanie biernym połowy realności l. 129 ¾ we Lwowie położonej Henryka, Chawy i Debory Knopf własnej jakoteż w stanie biernym sum 3600 zł. W. W. 700 duk. i 400 duk. na tejże połowie realności l. 129 ¾ na rzecz tych samych wierzycieli zahipotekowanych, który to pozew do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 30 dekretowany został.

Dla pomienionych pozwanych z życia i miejsca pobytu nieznanych ustanowił c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dra. Jekelesa z substytucyą adwokata Dra. Schrenzla kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 30 grudnia 1875.

(591 3—3) **Edykt.**

L. 121. C. k. Sąd powiatowy m. deleg. dla okolic miasta Lwowa wiadomo czyni, że uchwałą tutejszą równocześnie zapadłą dozwolono intabulacyę Stanisława Karczewskiego za właściciela realności Nr. 53 w Hołosku wielkiem położonej na podstawie kontraktu kupna z Jędrzejem i Katarzyną Szyszak małżonkami we Lwowie dnia 12 kwietnia 1875 zawartego

Gdy Jędrzej i Katarzyna Szyszak z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, przeto ustanowiono dla tychże kuratora w osobie adwokata Dra. Weiss z zastępstwem adwokata Dra Raabe i temuż kuratorowi powołaną tutejszą uchwałą się doręcza.

Wzywa się zatem Jędrzeja i Katarzynę Szyszak a w razie ich śmierci tychże z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, aby temuż kuratorowi potrzebne informacye udzielili, lub sobie innego zastępcę ustanowili, gdyż złe skutki z tego wynikłe sobie samym przypisać będą musieli.

Lwów dnia 22 stycznia 1876.

(602 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2209. Na dniu 10 marca i 10 kwietnia 1876 r. przed południem, zostanie realność pod L. 72 w Bolechowie położona, do masy spadkowej Henryka Müllera należąca, w tutejszym c. k. urzędzie notaryalnym drogą przetargu sprzedaną

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów 31 maja 1875.

(604 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 18. Do likwidacyj pretensyj zgłoszonych do masy konkursowej Edeli Wolfang, wyznaczam termin ogólny na 25 lutego 1876 o 9ej godzinie rano, w kancelaryi tutejszego c. k. Sądu powiatowego.

Jaworow 25 sierpnia 1875.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy

Schmidt.

(563 2—3) **Edykt.**

L. 17510. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Józefa Sozańskiego z miejsca pobytu nieznanego, że Aleksandra i Teofil Mironowicze, tudzież nieletni Euzebiusz i Eugenia Kowalscy przeciw niemu dnia 7 listopada 1875 l. 17510 pozew o wykreślenie sumy 290 złr. m. k. ze stanu biernego części dóbr Tejsarów „Gołuchowszczyzna" zwanej, i Obelnicy, niegdyś do Ksawery Witkowskiej należących wnieśli — i że pozew ten ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Witzowi którego zastępcą adw. dr. Ehrlich — do wniesienia obrony w 90 dniach doręczył.

Sambor dnia 23 listopada 1875.

(572 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4731. Gottfried Böhm z Janowa został uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 15 stycznia 1876 l. 224 za bezwłasnowolnego uznanym i kurator dla niego w osobie p. Frydolina Roitberga z Koimic ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka d. 23 stycznia 1876.

(527 2—3) **Edikt.**

Nr. 3892. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Uścieczko wird zur Hereinbringung der ersiegten Forderung von 1080 fl. ö. W sammt den mit Beschluß vom 10 Februar 1875 Zahl 318 im Betrage von 4 fl. 10 kr. und der hiemit im Betrage von 7 fl. 62 kr. zugesprochenen Exekutionskosten die exekutive öffentliche Feilbiethung der in Uscieczko unter Cons.-Nro. 119 gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, den Schuldnern Schmil Leib zweier Namen und Feige Eheleuten Grünberg eigenthümlichen Realität unter nachstehenden Bedingungen hiemit bewilliget, und zwar:

1) Gegenstand der Feilbiethung ist das zu Uscieczko unter Cons.-Nro. 119 gelegene, den Exekuten eigenthümlich gehörige, keinen Tabularkörper bildende aus harten Material erbaute Haus.

2) Als Ausrufspreis wird der nach dem Schätzungsakte gerichtlich erhobene Schätzungspreis im Betrage von 1000 fl österr Währung angenommen.

3) Zur Feilbiethung dieses Hauses werden zwei Termine, und zwar am 7 März 1876 und am 6 April 1876 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hierortigen Gerichtsgebäude mit dem Bedeuten bestimmt, daß dieses Haus im ersten Termine nur über oder wenigstens um, im zweiten Termine aber auch unter dem Schätzungspreise wird hintangegeben werden.

4) Jeder Kauflustige ist verpflichtet vor Beginn der Lizitation ein zehnperzentiges Badium im Betrage von 100 fl zu Händen der Lizitation im Baaren zu erlegen, welches dem Meistbiether in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Lizitationslustigen dagegen nach Beendigung der Lizitation zurückgestellt werden wird.

5) Der Ersteher ist verpflichtet gleich bei der Erstehung die Hälfte des Erstehungspreises zu erlegen, die zweite Hälfte dagegen, binnen 30 Tagen nach Zustellung des dem Lizitationsakt zur Wissenschaft des Gerichtes nehmenden Beschlußes zu Händen des Gerichtes um so sicherer zu erlegen, als widrigenfalls das Badium und rücksichtlich die erlegte Hälfte des Erstehungspreises als verfallen angesehen und zur Feilbiethung dieses Hauses nur ein einziger Termin auf Gefahr und Kosten des kontraktbrüchigen Erstehers wird ausgeschrieben werden.

6) Dem Exekutionsführer steht das Recht zu, ohne das Badium zu erlegen, als Kauflustiger mitzubiethen und seine Forderung mit dem Erstehungspreis zu kompariren.

7) Der Schätzungsakt kann in der h. g. Registratur eingesehen werden.

8) Die Uebertragungsgebühr zahlt der Ersteher; die Insertionsgebühr dagegen zahlt der Exekutionsführer gegen seinerzeitige Verrechnung derselben.

K. K Bezirksgericht

Uścieczko am 28 Dezember 1875.

(503 2—3) **Edikt.**

Z. 6842. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kosow wird hiemit bekannt gemacht, daß im weiteren Executionszuge des h. g. Urtheiles von 5 April 1873 Zl. 231 zur Hereinbringung der von Samuel Jägerman ersiegten Summe von 2-2 fl. ö. W. sammt N. G. exekutive öffentliche Feilbietung der dem Schuldner Jury Maksymiuk gehörigen, zu Brustory sub C. Nr. 130 und 184 gelegenen Realität bewilligt und zu dieser Feilbietung drei Termine und zwar am 3 März, 3 April und am 3 Mai 1876 jedes Mal um 9 Uhr Vormittags anberaumt, bei deren ersten und zweiten diese Realität nur um oder über dem Schätzungswerthe, beim dritten aber auch unter demselben an den Meistbiethenden unter folgenden Bedingungen hintangegeben werden:

1) Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth per 1000 fl. ö. W. angenommen.

2) Jeder Kauflustige ist verbunden 10% des Ausrufspreises als Badium zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen, welche Summe dem Ersteher in den Kaufschilling eingerechnet, den Kauflustigen aber zurückgestellt werden wird. — Die übrigen Lizitations-Bedingungen und der Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Wozu Kauflustige eingeladen werden.

Kossow am 24 Oktober 1875.

(652 2—3) **Edykt.**

L. 231. Podaje się do wiadomości, że na rzecz Jakóba Friedmana pto 625 złr. w. a. z pn. w Sądzie tutejszym odbędzie się dnia 2 marca 1876 i 6 kwietnia 1876 każdą razą o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności Jakóba Dziedziny pod l. 34 w Rytrze.

Cena wywoławcza wynosi 1131 złr. a. w. wadyum 114 złr. w. a.

Warunki licytacyi można w sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz 26 stycznia 1876.

(651 2—3) **Edykt.**

L. 8185. C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia Katarzynę Chrobak, Józefa Chrobaka i Maryannę Chrobak o śmierci ich ojca Jakóba Chrobaka z Gronkowa i wzywa ich by w przeciągu jednego roku od daty tego ogłoszenia oświadczenie do spadku wnieśli w przeciwnym razie spadek pertraktowanym będzie z dziedzicami którzy się zgłosili i kuratorem Janem Zarębczanem.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg dnia 20 grudnia 1875.

(446 2—3) **Edykt.**

L. 3688. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 złr. a względnie 187 złr. 51 ct. z pn. odbędzie się w tutejszosądowem zabudowaniu w dniach 22 marca, 26 kwietnia i 30 maja 1876 każdą razą o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 222 w Kutach położonej, Kostyna Bodnaruka własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 8 grudnia 1869 r. opisanemi gruntami i innemi przynależytościami pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się kwotę 400 złr. w. a.;

2. Wadyum wynosi 40 złr. w. a.

3. Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na trzeciem terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną;

4. Po prawomocności aktu licytacyjnego nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna wliczając w nią zakład 40 złr. w. a. złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30.

Resztę warunków i akt szacunku można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty dnia 12 czerwca 1875.

(610 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 823. Ustne egzamina dojrzałości odbędą się dla abituryentów gimnazyalnych we Lwowie w c. k. gimnazyum akademickiem dnia 7, 8 i 9, a w Krakowie w c. k. gimnazyum ś. Anny dnia 14, 15 i 16 marca b. r.; dla abituryentów szkół realnych w szkole realnej we Lwowie dnia 9, 10 i 11, a w szkole realnej w Krakowie dnia 17 i 18 marca b. r.

Termin do egzaminów pisemnych wyznaczy abituryentom dyrekcya każdego z wymienionych zakładów w ostatnim tygodniu lutego b. r. w którym to celu mają abituryenci zgłosić się w dotyczącej dyrekcyi przed dniem 20 lutego b. r.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 29 stycznia 1876.

(496 3—3) **Edykt.**

L. 69567. Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Mikołaj i Julia Pisarczuk przeciw Balbinie z Niedźwieckich Łążyńskiej, a w razie śmierci z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom tejże, pod dniem 31go grudnia 1875 do L 69567 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego pozew do pisemnej w przeciągu dni 30 wnieść się mającej obrony zadekretowany został.

Ponieważ pozwana z życia i miejsca pobytu jest niewiadomą, ustanowił do zastępowania tejże, a względnie możliwych spadkobierców, c. k. Sąd krajowy kuratorem adwokata dr. Kuczkiewicza, z substytucyą adw. dr. Czeszera z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i Sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 8 stycznia 1876.

(638 2—3) **Edykt.**

L. 1504. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Witwickiego Floka i Prokopa Witwickiego, że na prośbę Wacława Maryana d. im. Mazarakiego przyzwolił na przeprowadzenie ku wiecznej pamięci dowodów ze świadków w sporze o uznanie go za właściciela części dóbr Roztoczki w tabuli krajowej na imię Jana i Prokopa Witwickich zapisanych — o zaintabulowanie go za właściciela tychże części dóbr Roztoczki, przeciw nim wytoczyć się mającym i dotyczącą uchwałą doręczył ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Kohnowi — którego zastępcą jest adwokat dr. Ehrlich.

Sambor dnia 1 lutego 1876.

(639 2—3) **Edykt.**

L. 1508. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niwiadomego Jana Młynskiego, że na prośbę Wacława Maryana Mazarakiego przyzwolił na przeprowadzenie ku wiecznej pamięci dowodn ze świadków w sporze o uznanie i intabulowanie go za właściciela części dóbr Roztoczki dom. 61 pag. 9 tudzież przyznania mu własności kapitału indemnizacyjnego tej części w kwocie 493 złr. 10 ct. m. k. z wszystkiemi z procentami i rentami — przeciw niemu wytoczyć się mającym — i doręczył dotyczącą uchwałę ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Konowi — którego zastępcą jest adw. dr. Ehrlich.

Sambor dnia 1 lutego 1876.

(603 3—3) **Edykt.**

L. 6051. Celem ściągnięcia pretensyi Nikodema Hulaka w kwocie 70 złr. 14 cnt. w. a. z przn., przedsięwziętą zostanie w dniach 25 lutego, 21 marca i 24 kwietnia 1876, każdym razem o godzinie 10ej przed południem, w biurze tutejszego Sądu Nr 2 przymusowa publiczna sprzedaż połowy ogrodu Nr. top. 171 w Folwarkach małych położonego, spadkobierców ś. p. Ignacego Lachowicza własnej, na 84 złr. 50 ct. a. w. ocenionego.

Cena wywołania 84 złr. 50 ct. a. w.

Wadyum 8 złr. 45 cnt. w. a.

Na trzecim terminie połowa wspomnianego ogrodu i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, jakoteż tych, którzyby po dniu 24 czerwca 1875 do hipoteki sprzedać się mającej połowy ogrodu weszli, ostatnich z tem, że dla nich adwokat dr. Weisstein z Brodów kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody dnia 20 grudnia 1875.

(547 3—3) **Edykt.**

L. 4285. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 150 złr. w. a., odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Piotra Radyka w Łodynie Nr. 25, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach, a to: 19 kwietnia, 4 maja i 17 maja 1876 r. o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 złr. a. w.

Zakład 60 złr. a. w.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

Ustrzyki dolne dnia 20 grudnia 1875.

(549 3—3) **Edykt.**

L. 4287. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 150 złr. a. w., odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Iwana Kozopasa w Łodynie Nr. 39, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach, a to: dnia 24 maja, 6 czerwca i 21 czerwca 1876 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 złr. a. w.

Zakład 30 złr. a. w.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

Ustrzyki dolne dnia 20 grudnia 1875.

(637 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8504. W skutek uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z 9 listopada 1875 L. 14084, c. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie otwiera niniejszem na żądanie p. Macieja Małeckiego do ruchomego, gdziekolwiek się znajdującego i do nieruchomego w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdującego się majątku Julii br. Krasickiej w Sędziszowie zamieszkałej, konkurs i ustanawia komisarzem konkursowym c. k. radcę Sądu krajowego p. Szmydzińskiego, tymczasowym zarządcą masy adw. dra Rybickiego i wzywa wszystkich wierzycieli, aby na terminie 17 lutego 1876 o godzinie 10 z rana w c. k. Sądzie tutejszym wraz z dokumentami ich pretensye uwierzytelniającemi, celem postawienia wniosków względem zatwierdzenia dotychczasowego lub zamianowania nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież celem wyboru wydziału wierzycieli, stanęli.

Dalej wzywa c. k. Sąd obwodowy tych, którzyby przeciw wspólnej masie konkursowej jako wierzyciele wystąpić chcieli, aby swe pretensye nawet w tym razie, jeżeli względem nich spór się toczy, do 3go kwietnia 1876 w c. k. Sądzie tutejszym stosownie do przepisów ordynacyi konkursowej, pod skutkami tąż ordynacyą zagrożonemi, zgłosili i takowe przy terminie likwidacyjnym, który się na 14 kwietnia 1876 o godz. 9 rano w c. k. Sądzie tutejszym ustanawia, likwidacyi i oznaczenia pierwszeństwa poddali. Na ogólnym terminie likwidacyjnym stawającym wierzycielom, którzy swe pretensye zgłosili, przysłuża prawo przez wybór w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli inne osoby ostatecznie powołać.

Wierzyciele, którzy poza siedzibą c. k. Sądu tutejszego mieszkają, winni są w zgłoszeniu swych pretensyj wskazać zarazem pełnomocnika tutaj mieszkającego, któremuby dalsze uchwały doręczane być mogły, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowionoby na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora dla nich.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Rzeszów 3 lutego 1876.

(650 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7246. C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Kozy dnia 11 lutego 1876 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Kęty dnia 5 lutego 1876.

(615 3—3) **Edykt.**

L. 28966. W sprawie Magistratu miasta Krakowa o uprzątnienie pustką uznanej realności pod L. 183 dz. VIII, dozwolił c. k. Sąd krajowy uchwałą z dnia 17 grudnia 1875 L. 28966 oszacowanie realności powyższej i ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu współwłaścicieli realności oszacować się mającej Chaima Weichsel, Chaji Scheinol Lazar, Feigle Lazar i Scholem Kirscha kuratorem adwokata Blatteisa, z substytucyą adwokata Rosenblatta, o czem się tychże celem strzeżenia praw ich zawiadamia.

Kraków 17 grudnia 1875.

(548 3—3) **Edykt.**

L. 4286. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 150 złr. a. w., odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Danka Fencyka w Łodynie Nr 49, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach, a to: 19go kwietnia, 4go maja i 17go maja 1876 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 400 złr. a. w.

Zakład 40 złr. a. w.

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

Ustrzyki dolne dnia 20 grudnia 1875.

(544 3—3) **Edykt.**

L. 4282. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 100 złr. austr. wal. odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Fedia Leszczyszaka w Bandrowie Nr. 34, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach, a to: 8 marca, 22 marca i 5 kwietnia 1876 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 złr. w. a.

Zakład 30 złr. a w

Bliższe warunki i protokół opisania leżą w registraturze do przejrzenia.

Ustrzyki dolne dnia 20 grudnia 1875.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprz. gal. Akcyjny Bank Hipoteczny.

Ósme zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
odbędzie się w piątek dnia 31 marca 1876 o godzinie 10 przed południem,
w gmachu Banku hipocznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku na rok 1875.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1875.
4. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej i wybór uzupełniający jednego członka Rady nadzorczej (§ 43 statutów.)
5. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 stat. złożyć akcye swoje najdalej do dnia 3 marca r. b. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub Filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. akcyonaryuszom na żądanie po jednym egzemplarzu wydane będą.

Lwów dnia 1 lutego 1876. **Rada nadzorcza.**

§ 63. W każdem Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, złożyli nadające im prawo głosowania akcye (kwity tymczasowe) wraz z niezapadłemi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye (kwity tymczasowe) wydawane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na zgromadzenie.

§. 65. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. Żaden jednak z akcyonaryuszów, bez względu, czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jak też i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego z swych przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie opłaconym.)

(520 2—3)

C. k. uprz. gal. kolej Karola Ludwika.



Konkurs.

Z dniem 16 kwietnia b. r. wypuszcza się w dzierżawę

restauracyę na dworcu kolej. w Złoczowie.

Wzywa się szanownych konkurentów, aby swe oferty, w których mianowicie uzdolnienie do prowadzenia restauracyj ma być wykazanem najdalej do **28 lutego b. r.** o godzinie 12 w południe do podpisanej Dyrekcyi ruchu wnieśli.

Bliższe warunki dzierżawy przejrzeć można w Dyrekcyi ruchu c. k. uprz. kolei galic. Karola Ludwika w biórze oddziału technicznego.

Lwów dnia 1 lutego 1876.

(2 -3) **Dyrekcya ruchu.**

Bilans

kasy Zaliczkowej „WIARA" w Tyśmienicy

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką
z porównaniem między rokiem 1875 a rokiem 1874tym.

		Stan z końcem roku 1875		Stan były z końcem roku 1874	
	Stan czynny:	złr.	ct.	złr.	ct.
1	Stan kasy gotówką	898	41	119	14
2	Pożyczki udzielone członkom	49039	50	32839	—
3	Inwentarz ruchomy	100	—	112	13
4	Odsetki zaległe i naprzód pobrane	446	12	476	42
	Razem stan czynny . . .	50484	3	33546	69
	Stan bierny:				
1	Udziały 482 członków wpłacone	10870	75	6269	85
	(w roku 1874 było 363 członków)	—	—	—	—
2	Fundusz rezerwowy	520	80	264	30
3	Wkładki oszczędności i na rachunek otwarty	6059	22	2226	38
4	Wierzycieli za pożyczki do obrotu	28975	—	23243	8
5	Odsetki naprzód pobrane na rok 1876 . .	1228	19	564	99
6	Nieuiszczone podatki i koszta zarządu . .	83	40	8	18
7	Pozostałość czystego zysku	2746	67	969	91
	Razem stan bierny . . .	50484	3	33546	69

Tyśmienica, dnia 8 lutego 1876. (669)

Dyrekcya.

Administracya rząd. Gazety Lwowskiej

poszukuje

LOKALU

na pomieszczenie biór Redakcyi i administracyi. Lokal ten znajdować się ma w śródmieściu i obejmować powinien 5—6 pokoi jasnych i obszernych, kuchnię na pomieszkanie dla woźnego i piwnicę lub inny odpowiedni skład na drzewo. **Lokal parterowy** ma pierwszeństwo, w razie zaś, gdyby był do wynajęcia na pierwszem piętrze, musi być dodany pokój jeden na dole, któryby mógł służyć za kantor ekspedycyjny.

Warunki kontraktu, któryby zawarty został na czas dłuższy, omówione być mogą w Administracyi **Gazety Lwowskiej** Ulica Czarneckiego, l. 18 na dole. (629)

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.